

Młodzież z 13 krajów

pomagała
przy budowie drogi
w Bieszczadach

WARSZAWA (PAP)
W ostatnich dniach zakończył się drugi w tym roku Międzynarodowy Obóz Pracy Ochotniczej, zorganizowany w Bieszczadach przez ZG ZMW wspólnie z belgijską sekcją Międzynarodowej Organizacji Służby Pracy (Service Civil International). Obóz ten znajdował się w Cisnej, a uczestniczyli w nim chłopcy i dziewczęta z 9 krajów m. in. z Anglii, Bułgarii, NRF, Włoch, a także po raz pierwszy z Indii.

Tak więc łącznie z uczestnikami pierwszego tego rodzaju obozu w Bieszczadach który zorganizowany został wcześniej, przebywali w Bieszczadach w roku bieżącym przedstawiciele młodzieży 13 krajów.

Do końca br. 1800 „Spartaków“

WARSZAWA (PAP)
Do Polski nadeszły nowe transporty, popularnych już w kraju, małowartościowych samochodów czechosłowackiego typu „Spartak“. Są to wprawdzie obecnie niewielkie dostawy (po kilka sztuk), ale zgodnie z kontraktem podpisanym przez centralę handlu zagranicznego „Motoimport“, w ciągu najbliższych trzech miesięcy otrzymamy 1.800 takich samochodów. Sprzedają ich zajmować się będzie „Motozbyt“ — na warunkach tych samych, jak poprzednio, tj. w cenie 95 tys. zł.

Projekt reorganizacji w przemyśle chemicznym

WARSZAWA (PAP)
Jak się dowiaduje przedstawiciel PAP, do Urzędu Rady Ministrów wpłynął projekt uchwały w sprawie nowej struktury organizacyjnej przemysłu chemicznego. Projekt przewiduje, że w przemyśle chemicznym działac

4.200 tys. zł zebrano już na Fundusz Grunwaldzki

WARSZAWA (PAP)
Ogółem podczas dwu zbiórek ulicznych przeprowadzonych w dniach 20 i 22 lipca br. zebrano na Fundusz Grunwaldzki 4.200 tys. zł. W październiku i listopadzie br. rozpocznie się rozprowadzenie „cegiełek grunwaldzkich“. Jak wiadomo, wszystkie kwoty zebrane na fundusz grunwaldzki przeznaczone będą na budowę trwałego pomnika na polu bitwy grunwaldzkiej, na odbudowę Fromborka — miasta Kopernika — oraz na akcję budowy szkół. Dotychczas nie wydano jeszcze żadnych pieniędzy z zebranego funduszu. Rozpatrywana jest obecnie sprawa rozpisania zamkniętego, bądź otwartego konkursu na pomnik grunwaldzki.

Dom bez cegieł

GDYNIA (PAP)
W śródmieściu Gdyni wznoszony jest metodą eksperymentalną „dom bez cegieł“. Gdynskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego stosuje tu po raz pierwszy przy budowie bloku mieszkalnego wyłącznie elementy prefabrykowane. Zastosowane zatem będą bloki ścienne z gruzobetonu jedno trapezoidalnego o wadze około 1 tony każdy oraz płyty stropowe itd. Budynek mieszkalny budowany metodą będzie posiadał 5 kondygnacji. Bloki ścienne będą posiadały gotową elewację zewnętrzną, co wyeliminuje roboty tynkarne i potrzebę wznoszenia kościelnych rusztowań.

Przywódca opozycji libańskiej u prezydenta Szechaba

KAIR (PAP)
Jak donoszą z Bejrutu, w poniedziałek wieczorem do wodca powstańców libańskich Saeb Salam spotkał się po raz pierwszy z nowo wybranym prezydentem Libanu, gen. Szechabem.

Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie AB

Poznań, czwartek 4 IX 1958

Nr 210 (4539)

Związki zawodowe proklamują ofensywę kulturalną

Skrót uchwały II plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP)
Głównym zadaniem związków zawodowych w ich działalności wychowawczej jest walka o podniesienie na wyższy poziom ogólnego stanu wiedzy i kultury oraz świadomości socjalistycznej całej klasy robotniczej.

Wykonując postanowienia IV Kongresu Związku, II plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych widzi konieczność rozwinięcia ofensywy kulturalnej w trzech podstawowych kierunkach działalności:

1) zapewnienia całej młodzieży wykształcenia ogólnego w zakresie 7 klas szkoły podstawowej oraz odpowiedniego przygotowania do wykonywania zawodu, stworzenia warunków dla wprowadzenia obowiązku kształcenia młodzieży do lat 18;

2) polepszenia warunków dla wszechstronnego rozwoju o-

światy robotniczej i doskonalenia zawodowego pracujących;

3) rozwoju wszelkich form życia kulturalnego wśród pracujących, umasowienia wychowania fizycznego, sportu i turystyki.

Wobec dużego i stałego przyrostu uczniów w szkołach podstawowych oraz potrzeby poprawienia warunków pracy w tych szkołach zachodzi konieczność znacznego rozwinięcia — obok budownictwa szkolnego realizowanego przez państwo — budownictwa ze środków społecznych.

Plenum CRZZ oczekuje:

— OD NAUCZYCIELSTWA, mającego chlubne tradycje walki o szkołę, postęp społeczny i socjalizm — zwiększenia wysiłków dla coraz lepszego wykonywania swych zadań oświatowych i wychowawczych w szkole przez obojętne i niechętnie do pracy wychowawców i dydaktyków;

— OD RODZICÓW — współpracujących ze szkołą w zakresie wychowania własnych dzieci; współdziałania ze szkołą i pomagania nauczycielowi w walce z ciemnotą, niecierpliwością i wojującym klerykalizmem;

— OD ZNP — zwiększenia troski o podniesienie poziomu kwalifikacji kadr nauczycielskich, — OD WSZYSTKICH OGNIW ZWIĄZKOWYCH, a szczególnie od rad zakładowych — pomocy dla szkół i nauczycieli w realizowaniu zadań wychowawczych; zwiększenia troski o podniesienie w s. dowsku rangi społecznej szkoły i wykształcenia;

— OD MINISTERSTWA OŚWIATY — przyspieszenia prac nad reformą szkolnictwa.

Szkola wypełni lepiej swoje zadania, jeśli zostanie otoczona stałą opieką — ze strony rodziców poprzez komitety rodzicielskie i ze strony zakładów pracy poprzez szkolne komitety opiekuńcze.

W oparciu o uchwałę IX Plenum KC PZPR, IV Kongres Związków Zawodowych i ustawę z dnia 2. 7. 1958 r. — należy intensywnie rozwijać wszystkie istniejące obecnie drogi przygotowania zawodowego młodocianych, zwiększając co roku nabór do szkół zawodowych i obej-

muje stopniowo naukę zawodu, doskazytaniem ogólnym i zawodowym w zakładach pracy wszystkich pozostałych młodocianych, którzy nie korzystają z nauki w szkołach ogólnokształcących lub zawodowych.

Realizacja tego planu wymagać będzie od Ministerstwa Oświaty przygotowania kadry nauczycieli i pracowników oświatowych, ulepszenia programów i wydania podręczników: od resortów gospodar-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Prace specjalnej komisji dla zbadania wypadku w kopalni „Makoszowy“

WARSZAWA (PAP)
W dniu 2 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie komisji rządowej pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza w sprawie katastrofy w kopalni „Makoszowy“.

W skład komisji wchodzi: przewodniczący — Piotr Jaroszewicz, wiceprezes Rady Ministrów, wiceprzewodniczący Ryszard Nieszporek — poseł na Sejm, prof. dr inż. Bolesław Krupiński, przewodniczący Państwowej Rady Górnictwa,

Zmarł najstarszy powstaniec wielkopolski

(Inf. wł.)
W niedzielną społeczność Wolstyna pożałowało najstarszego w województwie powstańca wielkopolskiego i najstarszego mieszkańca powiatu — 95-letniego Ignacego Kaczmarka. Ignacy Kaczmarek urodził się 10 dni przed wybuchem Powstania Styczniowego — 12 stycznia 1863 roku; udział w Powstaniu Wielkopolskim brał mając lat 55. (Jw)

„Wczasy pod gruszą“ zdały egzaminy

WARSZAWA (PAP)

Nowa forma wypoczynku zwana popularnie „Wczasami pod gruszą“, zorganizowana w bieżącym roku przez spółdzielnię „Gromada“ po raz pierwszy znalazła już wielu zwolenników. Za pośrednictwem tej spółdzielni chłopcy zgłosili ponad 2 tys. pomieszczeń, nadających się do wynajęcia na okres letni. Dzięki temu wiele rodzin, przeważnie wielodzietnych, które nie mogły otrzymać skierowań na wczasy FWP, a na „orbisowskie“ nie zawsze było je stać, spędziło urlopy na wsi. Spółdzielnia „Gromada“ otrzymała już kilkadziesiąt listów od tych rodzin. Wynika z nich, że tego rodzaju wczasy są dla rodziny najbardziej wygodną i niezależną formą wypoczynku, dostępną w lipcu i sierpniu, kiedy to właśnie tak trudno dostać skierowanie na wczasy rodzinne FWP. Przy tym — co też jest bardzo ważne — koszty utrzymania są dość przystępne.

Wczasy „Pod Gruszą“ przyczyniły się do odkrycia nowych atrakcyjnych miejscowości, nie wykorzystywanych dotychczas przez wczasowiczów. Po takich np. należą dalsze okolice Warszawy, jak

pow. Ostrów Mazowiecka, Sierpc, Płock, w woj. białostockim okolice Elku, Zambrowa i Kolna, w woj. krakowskim mniej dotychczas odwiedzane okolice Limanowej i Sucheja. Nawet na Wybrzeżu znalazły się miejscowości, gdzie dotychczas nie wykorzystywano, jak np. w Steganie koło Gdańska, w Karwieńskim Błocie koło Pucka itd.

Biorąc pod uwagę popularność wczasów „Pod Gruszą“, spółdzielnia „Gromada“ w przyszłym roku ma zamiar znacznie je rozszerzyć.

Automatyczne uruchamianie silnika

MOSKWA (PAP)
W ZSRR skonstruowano automat do uruchomienia silnika samochodowego. Jest to prosty i tani przyrząd, który poważnie ułatwi obsługę autobusów i pracę kierowców w warunkach zimowych. Automat będzie włączal stygający na mrozie silnik samochodu i ogrzewał go do temperatury 80 st. C.

Na cześć Tysiąclecia

Organizacje samorządu rolniczego apelują do chłopów o poparcie akcji budowy szkół

WARSZAWA (PAP)

Sponad 700 tys. dzieci, przez kracających w tym roku po raz pierwszy progi szkół podstawowych, ogromna większość to dzieci wiejskie. Mimo wyraźnych postępów w rozwoju szkolnictwa podstawowego na wsi w Polsce Ludowej, bar dzo poważna liczba uczniów tych szkół musi jeszcze ciągle uczęszczać na „drugą zmianę“, gdyż brak izb lekcyjnych utrudnia normalne prowadzenie zajęć szkolnych.

W rozwiązaniu tych trudności postanowili pomóc państwu organizacje samorządu rolniczego. Na czele władz tych organizacji — Główny Komitet Organizacyjny Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, CRS „Samopomoc Chłopska“, Krajowa Rada Spółdzielczości Produkcyjnej, Związek Spółdzielni Mieszkaniowych, Centrala Spółdzielni Ogrodniczych oraz Związek Spółdzielni Oszczędnościowo - Pożyczkowych w skierowanym do ogółu chłopów apelu witają z uznaniem uchwałę Plenum CRZZ w sprawie poparcia przez klasę robotniczą wielkiego dzieła budownictwa szkolnego dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Po stwierdzeniu, że w rozwoju samorządnych organizacji chłopskich poziom oświaty na wsi odgrywa szczególną rolę, naczelne władze tych organizacji zwracają się do

ogółu chłopów, aby „ruszyli z pomocą dla wielkiego dzieła wzniesienia do 1965 r. 60 tys. izb lekcyjnych, z których połowa stanąć musi na wsi“.

„Zwracamy się — głosi dalej apel — do wszystkich chłopów, aby zakładali w swoich wsiach kółka Towarzystwa Popierania Budowy Szkół. Zwracamy się do rad i zarządów spółdzielni, do kółek rolniczych i ich związków oraz do komitetów rodzicielskich przy wszystkich szkołach wiejskich, aby występowały z inicjatywą tworzenia kół TPBS.

Działaczki i Działacze organizacji chłopskich, Młodzieży wiejskiej! Występujcie z inicjatywą zakładania Komitetów i Kół Budowy Szkół!“

W następnych zdaniach apel zwraca się do GRN i PRN, aby wspólnie ze społeczeństwem ustalały plany, potrzeby i lokalizację budownictwa szkolnego wszędzie tam, gdzie brak jest izb szkolnych, albo gdzie są one nieodpowiednie.

Wybuch niewypału

spowodował w Pile
śmierć 11 dzieci

POZNAŃ (PAP)

1 bm. w Pile, przy Al. Niepodległości grupa dzieci bawiących się tuż nad rzeką Gdą znalazła w wodzie pocisk. Podczas manipulowania przy nim nastąpiła eksplozja. W wyniku wybuchu śmierć poniosło 11 dzieci. Dwoje dalszych w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie znajdują się pod troskliwą opieką lekarzy.

Do Pili przybyła natychmiast specjalnie powołana komisja, która bada szczegółowo okoliczności wypadku.

W dniu 2 bm. jednostka saperów oczyszczała dno rzeki. Wydobyto dalsze pociski, teren został zabezpieczony.

W związku z tym wypadkiem władze jeszcze raz zwracają się z apelem do rodziców i nauczycieli o otoczenie większą opieką dzieci, szczególnie podczas zabaw. O każdym wypadku znalezienia niewypału należy natychmiast powiadomić najbliższy posterunek MO lub jednostkę wojskową.

Wydobyto zwłoki

dalszych ofiar
katastrofy
w kopalni „Nowa Ruda“

WAŁBRZYCH (PAP)

We wtorek około godz. 9.20 przechodząc przez strefę zawalu w szybie „Bolesław“ w kopalni „Nowa Ruda“ ekipy ratownicze wydobyły zwłoki czterech dalszych ofiar katastrofy, jaka wydarzyła się tu 1 bm. Tak więc wybuch metanu i potężny zawal jaki ten wybuch z sobą pociągnął, pochłonął już 11 ofiar. Nieznany jest jeszcze los trzech dalszych górników, jednak jak stwierdzają ratownicy istnieją bardzo niewielkie szanse na to, aby górnicy ci żyli.

W szybie „Bolesław“ przebywa wiceminister górnictwa i energetyki inż. Fabris, dyrektor Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego — inż. Żeńczak. Do Nowej Rudy przybył też przewodniczący Prezydium WRN — poseł Bronisław Ostapczuk.

Godzina policyjna dla Algierczyków w Paryżu

PARYŻ (PAP)

Wprowadzono tu dla robotników pochodzących z Afryki Północnej godzinę policyjną od 21 do 5.30. W godzinach tych będą mogli opuszczać dom tylko posiadacze specjalnych przepustek wydawanych przez policję. Osoby nie posiadające przepustek, będą aresztowane.

Konflikt nie tylko śledziowy

Jesteśmy obecnie świadkami nowego konfliktu między państwem będącym wymownym dowodem jak beczernym nie mocarstwo zachodnie narusza suwerenność małego państwa. Przyczyna sporu angielsko - islandzkiego wydaje się być błaża. Rząd islandzki — małej „lodowej wyspy“ (ok. 170 tys. mieszkańców) — postanowił 1 września br. rozszerzyć strefę swoich wód terytorialnych z 4 do 12 mil morskich. Władze islandzkie podkreślają z naciskiem, że decyzja ta jest aktem samoobrony i podyktowana została koniecznością zabezpieczenia ekonomicznych interesów tego kraju.

Istotnie, główną podstawą gospodarki Islandii są wspaniałe bogactwa morskie, a zwłaszcza obfite w ryby wody przybrzeżne. Wystarczy przystąpić, że aż 95 proc. eksportu Islandii stanowią ryby i przetwory rybne. Tymczasem właśnie przybrzeżne wody islandzkie, posiadające najbogatsze iowiska na Atlantyku są od dawna terenem intensywnej eksploatacji ze strony obcych floty rybne. Wzrastająca ciągle liczebność jednostek połowowych i coraz do skonalizym ich wyposażenie, groziło by gospodarce islandzkiej bankructwem. Ludwik Josefsson minister rybołówstwa podkreślił że rozszerzenie wód terytorialnych jest dla Islandii „kwestią życia i śmierci“.

A jak wygląda ta sprawa w świetle międzynarodowego prawa morskiego?

W teorii i praktyce prawa międzynarodowego szerokość wód terytorialnych waha się — w zależności od ekonomicznego i strategicznego znaczenia danego terenu — od 3 do 12 mil morskich. Decyzja w tej sprawie leży w gestii suwerennych państw. Zatem w postanowieniu rządu islandzkiego nie ma nic, co kolidowałoby z zasadami prawa międzynarodowego.

Tymczasem Wielka Brytania oskarża Islandię o gwałcenie prawa międzynarodowego i uciekanie się do „kanonikowej polityki“. W strefie zakazanej przybyła łódka z 100 statków floty rybackiej w otoczeniu okrętów wojennych. Trzeba podkreślić, że mimo początkowych sprzeciwów szereg państw zachodnich uznało decyzję Reykjaviku. Uznał ją również natychmiast Związek Radziecki.

Spór o wody terytorialne wokół Islandii wykracza poza sprawy śledziowe. Islandia — członek paktu północno-atlantycznego stanowi północną flankę baz NATO. „Jeśli nasi sojusznicy będą do nas strzelać — powiedzieli Islandzcy posłowie w NRF — wówczas przestaniemy być naszymi sojusznikami“. Oficjalnie czynnikami w Reykjaviku są groźby, że w wypadku użycia przez mocny Islandia wystąpi z NATO. Z tego też względu zarówno sekretarz generalny tej organizacji Spaak jak i Departament Stanu USA działają w kierunku złagodzenia konfliktu. I chyba również dlatego angielską kanonikę dotychczas nie strzelają.

Dlaczego na rok?

Dobłą nowiną nazwał Londyńskij „Daily Express“ ostatnią wypowiedź premiera radzieckiego Nikity Chruszczowa dla przedstawicieli „Prawdy“, który oświadczył, że ZSRR wyraża zgodę na rozpoczęcie 31. 10. br. rokowań w sprawie zaprzestania prób termojądrowych. Lecz właśnie przez zachodnią podkreśla, że w przeciwieństwie do propozycji Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii Chruszczow wypowiada się za przerwaniem doświadczalnych eksplozji nuklearnych nie na jeden rok, lecz na zawsze.

Nasuwa się pytanie, dlaczego to w Waszyngtonie i Londynie mówi się o „gotowości“ przerwania prób nuklearnych na przeciąg tylko jednego roku? Czy nie chodzi tu jedynie o uzyskanie na czas dla przygotowania następnej serii doświadczalnej?

Być może, że to właśnie miał na myśli premier Chruszczow podkreślając, że ZSRR gotów jest rozpocząć rokowania w sprawie zaprzestania doświadczalnych atomowo-wodorowych na zawsze.

Ostatnio prasa podawała, że Stany Zjednoczone planują dokonać w najbliższym czasie jeszcze dziesięć próbnych eksplozji, które mają być „uzupełnieniem“ ostatniej długiej serii w rejonie Pacyfiku.

I znów pytanie: dlaczego to rokowania, które zaproponowały właśnie USA i Wielka Brytania mają być poprzedzone nukleum nowych eksplozji jądrowych?

Warto zwrócić uwagę na słowa Chruszczowa, że wobec takiego stanowiska mocarstw zachodnich Związek Radziecki czuje się zwniony od swego zobowiązania do nrostronnego wstrzymania doświadczzeń z bronią atomowo-wodorową.

Fakt, że wyrażając zgodę na przerwanie doświadczalnej i wysuwając propozycję rokowań, mocarstwa zachodnie kontynuują rozpoczętą serię doświadczalną, świadczą o braku dobrej woli z ich strony. Nie stwarza to sprzyjających okoliczności do zapowiedzianej na 31 października konferencji.

F. B.

Uczestnicy „sejmu atomowego“ dziela się doświadczeniami w pokojowym wykorzystywaniu atomu

(Wysłannik PAP donosi z Genewy)

GENEWA (PAP)

Mamy za sobą dopiero pierwszy dzień genewskiej konferencji atomowej. Można jednak już teraz powiedzieć, że wejście ona do historii, jako ta konferencja, na której wyjawiono szereg tajemnic, dotyczących badań i urządzeń termonuklearnych, oraz jako pierwsze międzynarodowe spotkanie uczonych, na którym to konano rzeczowej wymiany ocen, dotyczących terminu przemysłowego wykorzystania różnych rodzajów energii atomowej.

Już dzisiaj można przewidzieć, że jednym z głównych tematów konferencji będzie problem kontrolowanej fuzji atomowej. Fuzja, która pozwala na uzyskanie nieograniczonej ilości energii z wody morskiej, rozwiązuje radykalnie wszystkie energetyczne problemy ludzkości. Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i W. Brytania, które od trzech lat prowadzą bardzo energiczne badania w tej dziedzinie, poszczycić się mogą poważnymi osiągnięciami. Przedstawiciel Związku Radzieckiego zapowiedział, że kraj jego oddaje do dyspozycji konferencji zespół prac (4 tomy) uczonych radzieckich, wydanych od 1951 roku. W. Brytania, nie chcąc się dać zdystansować, ogłosiła również gotowość do wyjawienia na konferencji sekretów w tej dziedzinie. Francja przedstawiła ma swe metody oddzielania uranu 235 i uranu 238. Oczekuje się, że Stany Zjednoczone również nie pozostaną w tyle.

Wielką jednak, że zanim elektrownie atomowe będą opłacalne, minie — w zależności od kraju — kilka lub kilkanaście lat.

OSIĄGNIĘCIA OSTATNICH LAT

Osiągnięcia ostatnich lat — budowa pierwszych doświadczalnych urządzeń termonuklearnych, statków atomowych, wykorzystanie izotopów promieniotwórczych itp. — stworzyły wiele iluzji i przesadnych nadziei na możliwości natychmiastowego wykorzystania atomu w służbie człowieka. Wielu ludziom zdawało się, że jeszcze rok, dwa, a w każdym domu znajdują się wszystkie robiące reaktory, człowiekowi zaś pozostanie jedynie kłopot rozsądnego użytkowania wolnego czasu. Dotychczasowa praktyka pokaza-

ła jednak, że zanim elektrownie atomowe będą opłacalne, minie — w zależności od kraju — kilka lub kilkanaście lat.

Uczni zapowiedzieli wyraźnie, że zanim uda się przemysłowo zastosować energię reakcji termonuklearnej, minie dobre 15—20 lat.

Trzy lata temu, kiedy w Genewie pękła bomba z odkrycia mi w dziedzinie atomu, nawet uczeni skłonni byli do zbyt optymistycznych prognoz. Dziś, gdy mamy za sobą okres pierwszych doświadczeń z elektrowniami atomowymi, uczeni pozostają nadal optymistami i uważają, że wysiłek między mołochem przemysłu, zżerającym coraz to więcej energii a atomem wygra atom. Optymizm swój uzupełniają jednak lizbami. Podają terminy, które nie są tak bliskie, jak się to kiedyś wydawało.

OBRADY SESJI POPOŁUDNIOWEJ

Przedstawiciele największych państw gospodarczych świata zreferowali w poniedziałek po południu na konferencji genewskiej zamyślenia swych państw w zakresie budowy elektrowni atomowych; na sesji popołudniowej „sejmu atomowego“, poświęconej perspektywom rozwoju energetyki jądrowej w świecie, referaty wygłosili uczeni: ZSRR, USA, W. Brytania, Francja, Indii i Kanady. Ponadto do dyskusji przedstawiono referaty z 9 krajów, m. in. z Polski. Obradom przewodniczył John Cotkroft, szef delegacji brytyjskiej.

Jak wynika z referatów, przedstawionych na sesji, wszystkie kraje planują programy rozwoju energetyki atomowej w zależności od zapotrzebowania na energię, od zasobów paliw kopalnianych, warunków geograficznych itd.



ANGLIA WYSTRELIŁA RAKIETĘ KOSMICZNĄ?

Z Adelaide (Australia) donoszą, że w czwartek dokonana ma być próba wystrzelenia w przestrzeń kosmiczną pierwszej zbudowanej w tym celu rakiety brytyjskiej.

15 BM. WYKONOWANIE NAUKI W LITTLE ROCK

Dyrekcja szkoły średniej w Little Rock — mieście, które zdobyło sławę wskutek swego oporu przeciwko integracji rasowej — postanowiła wznowić naukę w dniu 15 września.

RASIŚCI Z NOTTINGHAM PRZED SĄDEM

Przed sądem w Nottingham stanęło 20 sprawców rozruchów antymurzyńskich, które miały tu miejsce w ubiegłym tygodniu. Pięciu oskarżonych otrzymało karę trzech miesięcy więzienia, a pozostali ukarano grzywną w wysokości do 30 funtów szterlingów.

WYKRYCIE ŻŁÓZ URANU W SZWECJI

Jak donosi dziennik „Dagens Nyheter“ w okęgach Skultorp i Stentorp w Szwecji środkowej wykryto bogate złoża rudy uranuowej. Szwedzkie przedsiębiorstwo „Ab Atomenergi“ zajmujące się wykorzystywaniem energii atomowej do celów pokojowych zwróciło się do rządu z wnioskiem o udzielenie koncesji na eksploatację złóż rudy uranuowej w tych okęgach.

WYSTAWA LOTNICZA W ANGLII

W Sorough (Hampshire) otwarta została wystawa ilustrująca postępy lotnictwa brytyjskiego — za równo wojennego, jak i cywilnego. Publiczność po raz pierwszy może oglądać z bliska niektóre najnowsze typy samolotów brytyjskich, jak m. in. startujący pionowo samolot pasażerski, podobno pierwszy na świecie.

SZMERY ŚWIATA

RADIO W UCHU

Dwóch inżynierów zachodniomorskich skonstruowało najmniejszy na świecie odbiornik radiowy. Może się on z łatwością zmieścić w uchu.

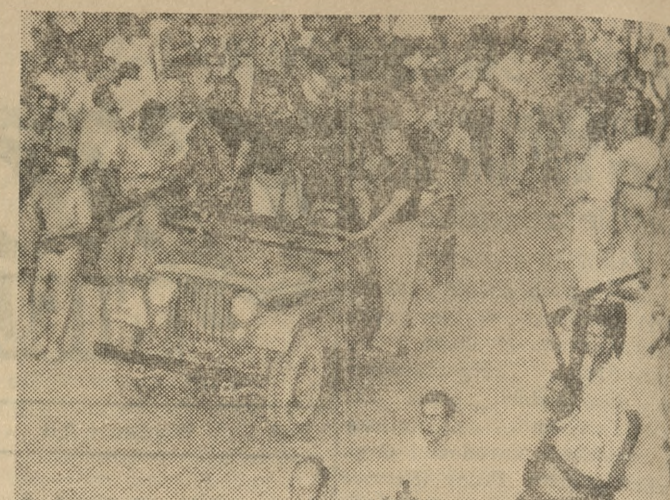
JAKIEGO KOLORU SĄ PANI KOLANA?

Władom, że kobiety malują usta, włosy, brwi i rzęsy, ale żeby malowały kolana, o tym jeszcze nikt nie słyszał. A przecież elegancki amerykańskie zdecydowały się na to. Uważają one, że przy obecnej modzie krótkich sukien „normalne“ kolana są niedopuszczalne.

FALSZERZ Z DUSZĄ POETY

75-letni genueńczyk — Attilio Pollastri, najsłynniejszy we Włoszech — a może i na świecie — falszerz banknotów, ofiarował swe usługi bankowi włoskiemu, twierdząc nie bez słuszności, że jest on najlepszym specem od wykrywania falszerstw pieniężnych. Adwokat pana Pollastri wyraził opinie, że współpraca z jego klientem będzie niezmiernie korzystna dla banku włoskiego, tym bardziej, że słynny falszerz ma „dużo poety“ i gotów jest zadowolić się skromnym wynagrodzeniem.

API



W opanowanej przez powstańców dzielnicy Bejrutu — Basta w Libanie.

FOT — CAF

W związku z projektem konstytucji

Przygotowania do manifestacji na Placu Republiki w Paryżu

PARYŻ (PAP)

Ostateczny tekst projektu konstytucji znalazł się w poniedziałek na posiedzeniu gabinetu francuskiego, odbył się pod kierownictwem gen. de Gaulle'a. Tekst ten, po wniesieniu ostatnich poprawek — przedstawiony ma być dnia 4 września br. radzie narodowej przez premiera rządu.

W środę, 3 września br. rząd i Rada Państwa ustalą ostateczny tekst projektu, jaki przedłożony zostanie pod referendum w dniu 28 września 1958 r.

W Paryżu czynione są obecnie przygotowania do wielkiej manifestacji, jaka odbyć się ma na Placu Republiki, w czasie której gen. de Gaulle przedstawi ma Francuzom projekt nowej konstytucji.

Wybór placu Republiki, jako terenu manifestacji, nie jest przy-

padkowy. Podsunęty on został zresztą, jak informuje agencja AFP, gen. de Gaulle przez jego doradcę, André Malraux. Gen. de Gaulle chce w ten sposób nawiązać do tradycji III Republiki, która powstała po klęsce pod Sedanem w dniu 4 września 1870 roku. Chce się tym samym odciąć wyraźnie od okresu największego rozkwitu demokracji francuskiej i parlamentaryzmu, jaki miał miejsce za czasów IV Republiki.

Rekord świata w pisaniu na maszynie

RZYM (PAP)

W poniedziałek po raz pierwszy od 6 dni zasnął włoski maratończyk — Vincenzo Lannini, który przez 5 dni i nocy przepisywał jedną z ksiąg, bijąc rekord świata w pisanu na maszynie.

Nowy rekord świata w tej konkurencji wynosi obecnie 120 godzin pisania bez przerwy. Lannini, odpocząwszy 15 minut po każdej godzinie pisania, co jednak odliczało się od czasu rekordu. W przerwach spożywał on suchary i pił soki owocowe oraz grał na fortepianie.

Nowy sposób składania kości

LONDYN (PAP)

Na oddziale chirurgicznym szpitala w Sidney (Australia) opracowano nową metodę składania złamanych kości za pomocą specjalnej masy plastycznej.

W kołach medycznych panuje pogląd, iż wynalazek ten może spowodować wielki postęp w dziedzinie chirurgii ortopedycznej. Pierwsze próby dały już pomyślne rezultaty.

Townsend zapowiada opuszczenie Anglii

PARYŻ (PAP)

„Nie mam zamiaru powrócić do mej ojczyzny — Anglii, oświadczył tu dziennikarzom Peter Townsend zapowiadając, że udaje się w trzy miesięczną podróż naokoło świata. Townsend uchylił się od wszelkich wyjaśnień w swoich „osobistych sprawach“. Miał on niewątpliwie na myśli swój głosny na całym świecie romans z księżniczką brytyjską — Małgorzatą.

Studenci francuscy gorszą Anglików

(API)

Jak donosi dziennik „Manchester Guardian“, przyjaźń angielsko - francuska doznała ostatnio pewnego uszczerbku na skutek wybryków studentów francuskich, przebywających w angielskich miejscowościach nadmorskich. Mieszkańcy tych miejscowości skarżą się, że studenci francuscy „usiłują wprowadzić tam obyczaje dzielnicy łacińskiej“, zabierając się hałaśliwie, urządzając nieprzyzwoicie i urządzając różnego rodzaju psie figle, nie do przyjęcia dla zimnych i opanowanych Anglików. Właściciele niektórych restauracji i barów wywieśli w swoich lokalach szyldy z napisem: „Dyrekcja zmuszona jest odmówić wstępu studentom francuskim“. Prawdopodobnie największe zgorszenie restauratorów wywołuje fakt, że goście francuscy zamawiają najczęściej tylko po jednej szklance coca-cola.

Szkolenie żołnierzy izraelskich w NRF

BONN (PAP)

Tygodnik hamburski „Neue Politik“ donosi, że oddziały wojsk izraelskich mają być szkolone w Niemczech Zachodnich przez oficerów Bundeswehry. Pismo podaje, że koła Bundeswehry odmawiają udzielenia bliższych informacji na ten temat.

„Neue Politik“ przypomina, że Niemcy Zachodnie dostarczają już od dłuższego czasu duże ilości sprzętu wojskowego dla Izraela.

Wielki plac budowy

„Aby zaspokoić w pełni potrzeby szkolne należy na 1965 r. wybudować 60 tys. nowych izb szkolnych. Zadanie to może być wykonane jedynie przy zespoleniu wysiłków państwa i całego społeczeństwa, zwłaszcza zaś masowych organizacji społecznych”. (Z Apelu II Plenum CRZZ).

Tak wygląda sytuacja w kraju. Niemniej poważnie kształtuje się ona w naszym województwie. Duży przyrost naturalny i konieczność zastępowania starych, nie nadających się do tego celu izb lekcyjnych nowymi, wymaga wielkich przedsięwzięć budowlanych. Natarcie szerokim frontem na ten odcinek naszych potrzeb przez państwo, poprawia, ale nie likwiduje problemu. Stan taki istnieje nie dlatego, że ofensywa ta jest za mała. Nakłady państwa w tym zakresie są b. poważne; potrzeby jednak jeszcze większe.

Co zrobiono w tym zakresie, co się robi i co zostanie wkrótce zrobione w naszym województwie? Mowa oczywiście tylko o budownictwie finansowanym przez państwo.

W roku 1957 oddano do użytku 9 nowych szkół o łącznej ilości 67 izb lekcyjnych. W tym roku (1958) przekazano już w posiadanie działki szkolnej siedem obiektów o 25 izbach lekcyjnych, nie licząc pomieszczeń pomocniczych, zabudowań gospodarczych oraz 20 mieszkań dla nauczycieli. Z tego cztery obiekty przypadają na najbardziej pod tym względem zaniedbane powiaty wschodnie. Na tym jednak nie koniec. Jeszcze tego roku w dalszych 6 miejscowościach oddane będą do użytku nowe budynki szkolne i mieszkalne. Za siadą w nowych klasach dzieci z Przybysławia pow. Jarocin, gdzie na ukończeniu jest budowa 4 klas, sal specjalnych i pomocniczych (także gimnastycznej) oraz mieszkań dla nauczycieli. Wykańcza się budynek w Szczepidle pow. Konin, w Kiekrzu i w Dopiewie pow. Poznań, Bninie pow. Śrem. Poza planem, oddane będą budynki nowych szkół w Ogorzelczynie i Galewie pow. Łurek oraz Paprotni pow. Konin. W sumie do końca bieżącego roku przybędzie jeszcze 16 szkół z 49 izbami lekcyjnymi, pomieszczeniami pomocniczymi, gospodarczymi oraz 42 mieszkania nauczycielskie.

Plany na najbliższe lata 1959 i 1960 przewiduje niemiernie obszerny program. Zakłada on jednak pewną różnicę kierunku inwestowania, zwracając uwagę na miasta, które przez ubiegłe lata, jak wskazało doświadczenie, zostały pod tym względem zaniedbane.

Trwają więc daleko zaawansowane prace przy budowie szkół w Chodzieży, Obornikach, Turku, Jarocinie, Wrześni, Gnieźnie, Witkowie, Kaliszu, Słazowie, Kościanie, Kole. Są to szkoły duże: 11—15 klasowe. Oprócz tego w bieżącym roku rozpoczęto budowę 9 mniejszych szkół wiejskich (4—5 izb), które także będą ukończone w roku 1959.

Ponadto trwają roboty przy budowie nowej siedziby Studium Nauczycielskiego w Kaliszu, które zostaną ukończone w roku 1960. Nieodłącznym problemem szkolnictwa jest budownictwo mieszkaniowe. Tu ostatnio wszczęto wiele konkretnych starań w rezultacie czego rozpoczęto budowę około 230 izb mieszkalnych w wielu miasteczkach i wsiach.

Nietrudno się zorientować, że jak na jedno województwo roboty jest sporo, a koszty sięgają wielu milionów złotych. A przecież nie wymieniono tu jeszcze spraw kapitałowych remontów, konserwacji, adaptacji pomieszczeń rewidowanych itp. W sumie, gdyby można ogarnąć okiem ten wielki plac budowy, okazałoby się, że jest to zadanie rzeczywiście wielkiej miary, sięgające najwyższego poziomu naszych możliwości. Tymczasem potrzebne są olbrzymie i nie malejące a raczej wzrastające. Nadal wiele miast i wsi czeka na nowe budynki szkolne, nowe sale i gabinety, które już nie mogą pomieścić napływających co roku rzesz młodzieży. Wprowadzenie paru zmian w szkole jest przecież często koniecznym, ale

wcale nie korzystnym. Czy jest wyjście z oczywistego impasu?

Muszę się tu powołać na cytowany na wstępie wyjątek z Apelu Centralnej Rady Związków Zawodowych: W tej wcale niełatwej sytuacji może nam pomóc tylko „zespolenie wysiłków państwa i społeczeństwa”. Z tego trzeba sobie w całej rozciągłości zdać sprawę i wyjść naprzeciw trudnościom. Nic tu nie pomoże strusia metoda chowania głowy w piasek. Dlatego dobrze, że mówi się o tym jasno, a państwo otwarcie liczy na naszą społeczną pomoc.

Czego może dokonać inicjatywa ludności i organizacji społecznych w tym zakresie? Wiele. Oto maleńki tego przykład. W tym roku zgłoszono gotowych do użytkowania, wybudowanych całkowicie ze środków społecznych — 7 obiektów szkolnych. Ta droga

Wielkopolska otrzymała w darze od społeczeństwa 20 izb lekcyjnych w Pudliszkach (pow. Gostyń), w Międzychodzie, Nowolipsku (pow. Pleszew) Grabowie Królewskim (pow. Września), Komornikach (pow. Środa). Mieszkańcy Kościelnej Wsi pod Kaliszem dla odmiany, zadeklarowali budowę domu dla nauczycieli. Pociągają jest przy tym fakt, że tego rodzaju inicjatywa zatacza coraz szersze kręgi. Apel CRZZ na pewno więc nie przejdzie bez echa.

O sam apel tu jednak nie chodzi. Rzecz bowiem nie w tym, aby podchwycić jego wezwanie i mechanicznie przystąpić do realizacji. Trzeba wpiąć się w samą sprawę, że problem dotyczy naszych dzieci, ich przyszłości, edukacji i wychowania. A przecież warunki szkolne, w jakich dzieci pobierają naukę, w jakich spędzają znaczną część swych lat, mają wielki wpływ na ich wszechstronny rozwój. I dlatego nie będzie chyba wśród nas takich, którzy by szczydzili na ten cel wysiłków i pracy.

(zm)

Uwaga: cholera!
Uwaga: dżuma!

Korespondencja własna
ze Szczecina

W poszukiwaniu groźnego pasażera

Od czasu do czasu Polska Agencja Prasowa podaje krótkie informacje, z których wynika, że gdzieś, w dalekim Pakistanie czy Indii, wybuchła nowa epidemia cholery, dżumy czy ospy. Jest to tylko część wiadomości na ten temat...

Oto leży przed nami meldunek, odebrany przez radio szwedzkie, meldunek ze Światowej Organizacji Zdrowia w Genewie. Wstrząsający dokument:

„Cholera: Indie — Kalikuta — 71 nowych zachorowań, Syjam — Bangkok i Thanburi Province — 16 zachorowań; Ospa: Pakistan — Karachi — 1 zgon, Indie — Bombaj — 16 zachorowań, Kampur — 1 zgon, Allakabad — 1 zgon.”

I nieco dalej: „Uganda zgłasza okrąg Ankone zakażony ospą, Gambia zgłasza Bathunt wolny od ospy...”

Znajdujemy się w gabinecie dyrektora Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Szczecinie, dr. Wiesława Jaszczyńskiego, który z całą skrupulatnością przegląda te meldunki, nanosząc je na mapę świata, wiszącą nad jego biurkiem. W miejscu, gdzie widnieje nazwa Bombaj, dr. Jaszczyński wbija szpilkę o czarnej główce. Na mapie jest już kilkadziesiąt różnokolorowych szpilek. Czar na oznacza ospę, czerwona — cholera, biała — dżumę, żółta — żółta febra, a zielona — dur plamisty.

Z kolei dr. Jaszczyński przegląda listę statków, które w najbliższym czasie mają zainicjować do portu w Szczecinie. Jeśli okręt przybywa z rejonu, zagrożonego epidemią, będzie musiał przejść dokładną kontrolę — raz w Świnoujściu, drugi raz w Szczecinie. Uwaga: właśnie z zachodniej Afryki zawiną dwa okręty. Żeby żaden z nich nie przywiózł wraz z załadunkiem... ospy.

Szczegółowo mówiąc — zwierza się dr. Jaszczyński — z ospą jest największy kłopot. Okres „wylegania się” tej choroby trwa 14 dni; statek z zachodniej Afryki płynie do nas 10—11 dni. Istnieje więc niebezpieczeństwo, że choroba ta może się do nas przedostać. Cholera nie dopływa jednak do Szczecina, ponieważ okres jej „wylegania się” trwa 5 dni. Statek będzie przechodził kwarantannę w jednym z portów, leżących na trasie jego podróży.

— Robimy wszystko — opowiada nasz rozmówca — ażeby nie dopuścić do rozprzestrzenienia się u nas jakiegokolwiek epidemii. Dwa statki, które przybędą z zachodniej Afryki, zostaną poddane ścisłej kontroli. Zlustrujemy dokładnie pomieszczenia dla załogi, kuchnie, ładownie, sprawdzimy, a to jest szczególnie ważne, czy wszyscy marynarze mają świadectwa szczepień ochronnych. Dopiero wtedy statek otrzyma specjalne zaświadczenie „Prawo wolności ruchów”, które umożliwi mu wjazd do portu.

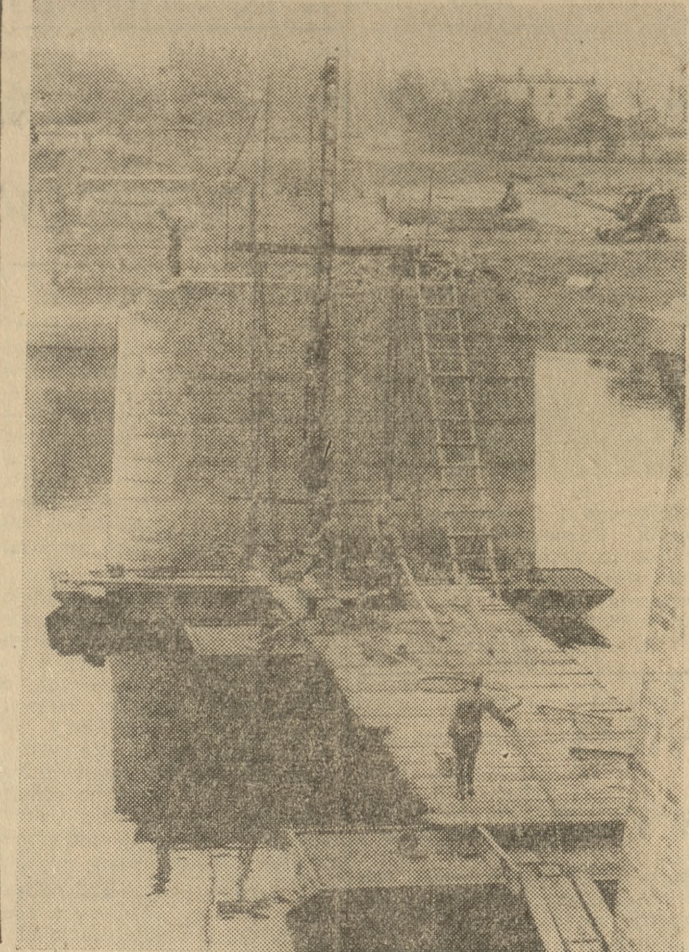
— A jak z dżumą? — zapytujemy. — Niektóre meldunki Światowej Organizacji Zdrowia donoszą o rozprzestrzenianiu się tej choroby na Dalekim Wschodzie, m. in. w Burmie i Pakistanie.

— Dżuma — stwierdza dr. Jaszczyński — to osobny problem. Warto przypomnieć, że jest to bodaj najstraszniejsza z chorób kwarantannowych. W swoim czasie, w latach 1346—1352, epidemia dżumy objęła Europę. Zginęło wówczas około 24 miliony ludzi. W latach 1709—1712 dżuma zdżiesiątkowała ludność Warszawy. Jeszcze dziś co roku na Dalekim Wschodzie umiera wskutek tej choroby kilkaset tysięcy osób. Walka z dżumą — to walka ze szczurami, które chętnie znajdują swoje locum w ładowniach statków.

Kontrolerzy Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej sprawdzają, czy statek, przychodzący z rejonu, objętego epidemią dżumy, ma ważne świadectwo deratyzacji. Jeśli termin ważności świadectwa minął, przyśpiesza się do kontroli pomieszczeń okrętu. Odkrycie choćby jednego szczura pociąga za sobą obowiązkową deratyzację.

Holowniki odprowadzają statek w odosobnione miejsce, specjalna ekipa uszczelnia wszystkie otwory na okręcie, nie wylączaając nawet kominów. Jest to ciężka praca, wymagająca wiele uwagi. Teraz — drugi etap. Na statek wnoszą się puszki z cyklohem B i rozpoczyna gazowanie. Żaden szczur nie może uciec z życia!

Niełatwa jest praca lekarza „Sanepidu”. Często nie ma on spokojnej nocy. Budzi go np. po północy telefon, meldujący, że statek z zagrożonego epidemią rejonu przybywa do portu. Tymczasem na morzu szaleje sztorm. Lekarz wsia-



Nareszcie mieszkańcy Obornika doczekali się budowy mostu na Warcie. Wieloletnie starania z rozmaitych względów nie odnosiły skutku — były przecież ważniejsze obiekty. I tym razem być może nie byłoby pomyślnych rezultatów, gdyby nie trzy rzeczy: gospodarność tutejszej władzy terenowej, inicjatywa i... wojsko. Pieniądze pochodzą ze składek ludności i oszczędności budżetowych; pracę ofiarowali żołnierze wojsk inżynierskich. Mieszkańcy będą wreszcie mogli wygodnie chodzić i jeździć (3 km oszczędność drogi), a przybyłe tu wojsko budując most, odbywa praktyczne szkolenie. Oto dobre połączenie pięknego z pożytecznym. Myślę, że otwarcie mostu — (gotowy za 2 miesiące) będzie dobrym momentem święta 15-lecia Wojska Polskiego, a szare mundury żołnierzy długo zostaną w pamięci obywateli (chyba i obywateli) Obornika. Na zdjęciu fragmenty wstępujących robot przy budowie mostu. Roboty rozpoczęto tydzień temu.



Fot. (2) K. Przychodźki

Chińska delegacja naukowo-techniczna odwiedziła Poznań

W środę (3 bm) gościła w Poznaniu 10-osobowa delegacja Chińsko-Polskiego Komitetu Współpracy Naukowo-Technicznej, która brała udział w dorocznej (piątej z kolei) sesji w Warszawie, razem z naukowcami i przedstawicielami polskiego przemysłu, poświęconej omówieniu doświadczeń, wymiany dokumentacji technicznej, specjalistów itp. Goście chińscy interesują się postępem technicznym w polskich fabrykach i zakładach pracy. Po wizycie w Warszawie i Gdańsku delegacja zawitała w środę w południe do Poznania.

W czasie spotkania w hotelu „Orbis” towarzyszący delegacji z ramienia Urzędu Rady Ministrów inż. Kondraciuk poinformował nas, że goście chińscy udają się w czwartek rano do Łodzi. W Poznaniu, prócz miasta, delegacja zwie-

Interesujący program jesieni muzycznej

Obok wybitnych artystów i zespołów, którzy przybędą do Polski w związku z II Międzynarodowym Festiwałem Muzyki Współczesnej, jak S. Richter, M. Rostropowicz, B. Maderna, H. Szeryng, H. Rehfuß, E. Mrawiński, orkiestra symfoniczna Filharmonii Leningradzkiej i kwartet Awramowa z Bułgarii, zapowiedziany jest też na okres najbliższych 3 miesięcy przyjazd wielu innych wybitnych muzyków.

Na początku bm. przybywa do Polski młoda skrzypaczka z NRF — Suzi Lautenbacher. Artystka rozpocznie swe występy od Kielc, następnie koncertować będzie w Zielonej Górze, Łodzi i Wrocławiu.

Z końcem września zawita do naszego kraju kwartet Juillarda z USA.

W październiku gościć będziemy wybitnego dyrygenta rumuńskiego Mircea Basarabę.

Niemalą atrakcją będzie niewątpliwie wizyta znanego polskiemu widzom z filmów „Preledium Sławy” i „Głos przeznaczenia” — słynnego młodego dyrygenta włoskiego Roberto Benzi.

W listopadzie usłyszymy wybitną radziecką skrzypaczkę Rosę Fajn — laureatkę pierwszej nagrody na III Konkursie im. H. Wieniawskiego. Z Czechosłowacji przybędzie do nas w tym czasie trio praskie oraz dyrygent W. Smetacek, z Węgier — pianista Gabor Gbosa, a z USA — znany już z poprzednich występów w naszym kraju — pianista J. Katchen. (PAP)

Znów usłyszymy „Carillon”

Sprawa uruchomienia na wieży ratusza gdańskiego średniowiecznego zegara oraz słynnego „carillonu”, który jeszcze przed wojną rozbrzmiewał z jego pięknej wieży, ruszyła wreszcie po latach z martwego punktu. Dzięki dotacji Woj. Komitetu Odbudowy Ziemi Gdańskiej i Warszawy w wysokości 200 tys. zł, już w br. przystąpi się do sporządzenia dokumentacji rekonstrukcji średniowiecznego mechanizmu zegara ratuszowego, a w roku przyszłym do jego wykonania. Tak więc już w przyszłym roku usłyszymy znów „carillon” — melodie kilkudziesięciu dzwonów o rozmaitej tonacji. (ZAP)



Fot. (2) K. Przychodźki

Chińska delegacja naukowo-techniczna odwiedziła Poznań

W środę (3 bm) gościła w Poznaniu 10-osobowa delegacja Chińsko-Polskiego Komitetu Współpracy Naukowo-Technicznej, która brała udział w dorocznej (piątej z kolei) sesji w Warszawie, razem z naukowcami i przedstawicielami polskiego przemysłu, poświęconej omówieniu doświadczeń, wymiany dokumentacji technicznej, specjalistów itp. Goście chińscy interesują się postępem technicznym w polskich fabrykach i zakładach pracy. Po wizycie w Warszawie i Gdańsku delegacja zawitała w środę w południe do Poznania.

W czasie spotkania w hotelu „Orbis” towarzyszący delegacji z ramienia Urzędu Rady Ministrów inż. Kondraciuk poinformował nas, że goście chińscy udają się w czwartek rano do Łodzi. W Poznaniu, prócz miasta, delegacja zwie-

Szkoła z ukraińskim językiem nauczania

Staraniem Kuratorium Koszalińskiego i Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Białym Borze, pow. Miastko, od nowego roku szkolnego czynna jest 7-klasowa szkoła podstawowa z ukraińskim językiem nauczania. Przy szkole urządzono odpłatny internat dla dzieci zamieszkujących. (ZAP)

Na początek - gospodarstwo domowe

Krosno Odrzańskie

Nie lubię łatwej symboliki na doraźny użytek, a przecież nie mogę się oprzeć wrażeniu, że widzę coś symbolicznego w tym, iż pierwszy zakład przemysłowy jaki powstaje w Krośnie — będzie produkować właśnie artykuły gospodarstwa domowego. To tak, jak gdyby ktoś urządzał dom...

Krośniewskie Zakłady Metalowe produkują już pierwsze drobniaki (np. baskwile okienne, śmietniczki, wkrótce 4 rodzaje klódek patentowych, a w przyszłym roku m. in. pralki elektryczne). Zakłady są w trakcie rozruchu, ale zatrudniają już ok. 80 pracowników fizycznych. W ostatnim etapie odbudowy, gdy będzie znów istnieć odlewnia, załoga ma liczyć 400 ludzi.

Miejscowe „czynnik” oddychają z ulgą. „Nareszcie ruszyli”. Czas wielki, bo trzeba wreszcie było zorganizować jakieś poważniejsze miejsce pracy dla tych 6 tysięcy mieszkańców Krosna (25,6 promiła przyrostu naturalnego (!) przy średniej krajowej 18,8). Wprawdzie obecnie jeszcze po pytaniu ludzi do pracy przewyższa podaż, jednak gdyby obecny stan się utrzymał, ludność groziłaby w przyszłości bezrobocie.

Przed wojną Krosno miało dość rozwinięty przemysł: fabrykę narzędzi i urządzeń rolniczych, 2 browary, cegielnię, 2 młyny, fabrykę armatury z odlewnią, spore winnice, rozwinętą sieć rzemiosła i handlu, bardzo żywotny port handlowy, a na zapleczu bogate ogrodnictwo i warzywnictwo. Poza tym wokół Krosna były uczęszczane miejsca wypoczynkowe.

Z tego dziś pracuje jeden młyn oraz Zakłady Metalowe budujące się na miejscu odlewni. Mało, diabelnie mało.

Wiedzą o tym władze powiatowe i jest to ich codzienna troska. W związku z „Dniami Ziemi Krośniewskiej” społeczeństwo miejscowe zostanie zapoznane z planami gospodarczymi na najbliższych siedem lat. Najważniejsze w tych planach jest ukończenie budowy Zakładów Metalowych, które kosztowałyby dotąd ponad 4 mln. zł, koszty pełnej zaś inwestycji opiewają na blisko 13 mln. Trzeba się będzie dobijać, by kredyty te były na czas uruchamiane i starać o wykonawców którzy

zamieniają pieniądze w dobra użytkowe.

O 1,5 km od Krosna, w Kamieniu, znajdują się obiekty po byłym PGR, łącznie z gorzelnią. Projektuje się tam ulokowanie dużego zakładu drzewnego. Co miałyby produkować? Sklejki? Forniry? Bliżej tego jeszcze nie sprecyzowano. Zważywszy jednak, że powiat krośniewski w 56,6 proc. pokrywa lasy — myśl wydaje się warta uwagi. Tuż przy owym obiekcie, nad jeziorem, znajdują się zabudowania z 36 izbami, które mogłyby być początkiem quasi — osiedla mieszkaniowego dla przyszłej załogi.

Tuż przy Krośnie, nad rzeką Bóbr (i w samej rzece) istnieją złoże wysoko jakościowego żwiru, słabo dotąd eksploatowane. Czy więc Zielono-górskie Zakłady Prefabrykatów i Kruszywa nie mogłyby tu zorganizować produkcji? Zważywszy, że niedaleko, w Bobrownikach, mają już swoją filię. Obiekt na początku jest, mianowicie po Warszawskim Przedsiębiorstwie Wodno-Inżynierskim.

Dalszy obiekt do uruchomienia czeka w Budachowie. Była tam kiedyś gorzelnia; postuluje się zorganizowanie skupu i przetwórci runa leśnego oraz owoców. Okolica jest w nie bogata.

Wreszcie w samym Krośnie, na bazie odkrywkowych złóż gliny, ma powstać cegielnia i kafiarnia. Interesuje się już tym Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Zielonej Górze.

Jest jeszcze Wyczółkowo, o 16 km od Krosna. Piękny pałac, budynki po chlewniach, baseny silosowe, jezioro. Nikt nie wie dotąd co z tym zrobić. Może jakieś sanatorium lub miejsce wypoczynkowe?

Niestety, wszystko co wyżej powiedziano znajduje się w sferze postulatów — tak mi oświadczył przewodniczący Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego — p. Eugeniusz Metropolit. Ustalenie realnych programów i rozdział środków inwestycyjnych należy do Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze. Pozostaje tylko nadzieja, że to ostatnie nie zrobi z Krosna Kopciuszka województwa.

Są jednakże ludzie, którzy swój dzień dzisiejszy wolą kształtować własnymi środkami. W tym roku pojawiły się w Krośnie jaskółki prywatnego budownictwa — w postaci indywidualnie odbudowywanych domów. Inicjatorów wspo-możono 50 tysiącami zł kredytu. W przyszłym roku na cele prywatnego budownictwa przygotowuje się kredyty 200 tys. zł. Poza tym w ciągu niecałych dwu lat (1957/58) sprzedano w Krośnie prywatnym nabywcom 90 budynków, a dalszych 30 zostanie wytypowanych do sprzedaży na rok przyszły. A więc następuje wreszcie ostateczny kres nastrojów „walizkowych”, ludzie przyjęli do wiadomości, że tutaj zostaną na zawsze i wyciągają z tego wnioski. Te najbardziej widome oznaki stabilizacji — inwestowanie — będą się teraz zapewne mnożyć.

Na razie jednak problem budownictwa pozostaje otwarty, szczególnie zaś sprawa remontów. To, co się robi jest w rażącej dysproporcji z potrzebami. Krosno ma zagęszczenie 1,71 na izbę, sporo domów z XVII i XVIII w., nadających się tylko do rozbioru lub kosztownej renowacji (na niejednym przybito tabliczkę „obiekt zabytkowy”). Budownictwo ZOR-owskie odda w 1959 i 1960 r. 246 nowych izb dla wojska i ludności cywilnej łącznie. Jeśli nie znajdzie się innych sposobów zwiększenia substancji mieszkaniowej, wskaźnik zagęszczenia nie ulegnie poprawie. Natomiast w rozmowach z ojca-mi powiatu raczej nie słyszałem o jakichś własnych sposobach zdobywania środków na budownictwo czy też inne przedsięwzięcia aktywizacyjne. Przepraszam, poza jednym — wpływami z opodatkowania miłośników „wody

ognistej”. „Leci” z tego zdaje się złotówka od butelki. Spodziewany „haracz” za rok będzie — 800 tys. zł! Z tych wpływów radiofonizowano już miasto (radiowęzeł ma na wet magnetofon!), dofinansowano odbudowę przystani kajakowej, zakupiono motocykl dla MO i pokryto — szereg drobniejszych potrzeb.

Z tego także ma być finansowana dalsza odbudowa zamku piastowskiego. Ale o zamku trzeba szerzej. Ten cenny zabytek architektoniczny z X w (!), którym podobno żywo interesuje się wojewódzki konserwator, jest oczkiem w głowie mieszkańców Krosna. Przygotowuje się dokumentację jego odbudowy. Przypuszczalnie będzie kosztować niewielką sumkę — 7 milionów zł. Dotąd „przerobiono” w nim ok. 700 tys. Jasne jest, że podatek „od butelki” nie wystarczy, chyba, że w Krośnie zaczynają pić również... oseski. Może więc znajdzie się inny sposób zaangażowania społeczeństwa w tę sprawę? Bo co skąpiec z centralnej skarbnicy — Bóg raczy wiedzieć.

A zamek jest wart nakładów, zwłaszcza wobec Tysiąclecia, które Krosno tak pięknie zaczyna swoimi „Dniami”. No i wobec planów, jakie robi się w związku z zamkiem. Miałby on się stać jakimś „kombinatem kulturalnym”, pomieszczenia w nim znalazłyby biblioteki, organizacje społeczne, Wydział Kultury MRN; byłby tam zapewne miejsce na imprezy, na coś, co można by nazwać domem kultury itp.

W obliczu zbliżających się „Dni Ziemi Krośniewskiej” władze miejskie szczególnie nacisk kładą na poprawę estetyki miasta, która pozostawia wiele do życzenia. Planuje się rozpoczęcie nieustępliwej walki o odnowę elewacji domów, naprawę parkanów, chodników, studzienek kanalizacyjnych, polepszenie oświetlenia ulic, wprowadzenie komunikacji miejskiej (choćby dwa autobusy na stację i do okolicznych wiosek). A więc taka ogólna kosmetyka, która tyle potrafi uroku dodać każdemu miastu, a cóż dopiero tak pięknie położonemu jak Krosno. Oby tylko mieszkańcy należycie wzięli sobie te sprawy do serca.

Teraz podcas „Dni”, przypomni im się wiele z historii Krosna. M. in., że znane było już w 1005 r., że w 1055 był już tutaj kościół, że w 1224 r. istniała kasztelania krośniewska, a w 1233 r. za panowania księcia Henryka Brodatego nastąpiła lokacja Krosna i nadanie mu praw miejskich, w 1317 zaś — pełnych praw magdeburskich.

Krośnianie żyją na starej piastowskiej ziemi, ich zadaniem jest kontynuowanie najstarszych polskich tradycji. To zobowiązują!

Mieczysław SKĄPSKI

W muzykalnym Poznaniu

Grała Bella Dawidowicz

Jesienny sezon muzyczny Poznania zainaugurowała recitalem fortepianowym Bella Dawidowicz (ZSRR). Artystka ta jest laureatką IV Konkursu Chopinowskiego. Jak wiadomo, otrzymała wówczas I nagrodę, którą dzieliła wspólnie z naszą Czerny-Stefanią. Pamiętam doskonale ówczesną grę Belli Dawidowicz — technicznie ośniewającą, wypracowaną z perfekcją, choć dynamicznie ostrożną, a wyrazowo jeszcze trochę bezosobową. Od daty IV Konkursu minęło szereg lat. Jakże ciekawie byłby dalszego rozwoju muzycznego tego nieprzeciętnego talentu.

Recital poznański pozwolił stwierdzić, że Dawidowicz zmieniła swój styl gry. Środki techniczne zachowały swą dawną świetność, za to strona muzyczna pogłębiła się znacznie. Już sam dobór repertuaru świadczył o jak najpoważniejszych aspiracjach koncertantki, rezygnującej z wszelkich chęci oszałamiania publiczności nazbyt błyskotliwymi efektami. A więc wirtuozowsko mniej popisowa, raczej kameralna „Sonata B-dur” Mozarta, nieprosty dla słuchacza — klasycyzujący Brahms, kapryśne obrazy Schumanna, wreszcie Debussy i Prokofiew. Cała druga część występu poświęcona była muzyce nowoczesnej, którą Bella Dawidowicz grywa z widoczną predylekcją.

„Sonata B-dur” Mozarta odтворzona została z dbałością o styl, niewielkim, oszczędnym tonem, ale równocześnie przecie barwnym i wprost wypieszczonym dy namicznie. W utworach Brahmsa (m. in. dwa „Intermezja”) i Schumanna („Papillons”) zadziwiała romantyczna świeżość i jakaś urzekająca dziewczęcość odczuwania. Artystka grała jakby improwizując w rozmarzeniu, roztopiając swój dźwięk w subtelnych światłocieniach (czemu dopomagała precyzyjna pedalizacja). Suita Debussy’ego „Kacik dziecięcy” brzmiała pod jej palcami pełnią nastroju poetyckiego. Program wieczoru zakończył szereg interesujących swym radykalizmem kompozycji Prokofiewa.

Pewne niebezpieczeństwo wykwinnej sztuki Belli Dawidowicz stanowi jej odrobinę przesadny subiektywizm, a więc często skłonność w kierunku nazbyt ociążałych temp i w ogóle nadużywanie rubato. Ale ta egzaltacja jest niewątpliwie szczerą. Artystka głęboko przeżywa teraz swą grę (jakże to inaczej wyglądało podczas IV Konkursu!). W efekcie Dawidowicz bezapelacyjnie zdobywa sobie słuchaczy, serdecznie oklaskujących poszczególne produkcje. Nadprogram pianistka radziecka wykonała finezynie — trzy utwory Fryderyka Chopina.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

ZIEMIA

— kryterium rozsądku

Od pewnego czasu proboszczowie rozlicznych parafii woj. poznańskiego zajmują się działalnością, delikatnie mówiąc, dość odległą od zaspokajania potrzeb religijnych parafian. Mianowicie pouczają, by chłopcy nie kupowali od państwa ziemi, która kiedyś stanowiła własność kościoła. Tłumaczą przy tym, że ziemia ta wkrótce zostanie im proboszczom, zwrócona na skutek odwołań złożonych przez nich do odpowiednich władz państwowych.

Jedno, co w tych wywodach stanowi prawdę, to owe odwołania. Istotnie księża zwracają się do Woj. Zarządu Rolnictwa o przekazanie im przejętych przez państwo majątków, poczem — nie wskrącając nie — piszą do władz centralnych, aż do najwyższych instancji włącznie. Kiedy i tam napotyka się na odmowę — piszą znowu do władz lokalnych, że rezerwują sobie prawo odwołania się do... Trybunału Konstytucyjnego. Jak wiemy, Trybunał taki nie istnieje, przeto asekuracyjne poczynania proboszczów są pisane na wodzie.

Oczywiście, cała ta niecelowa korespondencja — w której podziwiać można tylko, godny lepszej sprawy, upór ks. ks. proboszczów — jest obciążona jedynie na sianie nastrojów niepewności i wątpliwości w trwałość istniejącego stanu prawnego. Bo przecież powszechnie wiadomo, że sprawa b. dóbr kościelnych została definitywnie i ostatecznie uregulowana przez najwyższy organ władzy państwowej — Sejm PRL.

Dwa podstawowe akty prawne w tej materii: jeden z 20. III. 1950 r. o przejęciu przez państwo tzw. dóbr martwej ręki, poręczaniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu funduszu kościelnego oraz drugi z 12. III. 1958 r. o sprzedaży gruntów państwowych i o uregulowaniu niektórych spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem — nie pozostawiają żadnych w tym względzie wątpliwości.

Tak też zrozumieli to wielkopolscy rolnicy, kierujący się na ogół — a zwłaszcza w sprawach dotyczących ziemi — trzeźwością i rozsądkiem. Mimo, że księża nie wahają się zwracać uwagę na... nadprzyrodzony aspekt problemu i jego rzekomo religijno-moralne konsekwencje, rolnicy uwzględniły jedynie aktualny stan prawny, który jest jasny. Najlepszym wyrazem stanowiska wielkopolskich rolników jest ok. 9 tysięcy podań o zakup ok. 15 tysięcy hektarów ziemi, jakie wpłynęły w ostatnim czasie. Zważywszy, że sprzedaż ziemi państwowej rozpoczęła się faktycznie dopiero w maju br., i że w ogóle w woj. poznańskim jest do sprzedania ok. 50 tys. ha (w tym ok. 6 tys. ha b. dóbr kościelnych) — widać, że zainteresowanie ziemią jest ogromne.

Dotąd sprzedano mniej więcej 300 ha i sporządzono ok. 400 aktów notarialnych. Ta ostatnia liczba jest dlatego tak duża, że przeważnie transakcje dotyczyły działek budowlanych lub ziemi na upelnorolenie, a znikomą część stanowiły samodzielne gospodarstwa. Poza tym chłopcy będą mieli pieniądze na większe za-

kupy dopiero po żniwach. Tak więc do końca września przewiduje się sprzedaż łącznie 1.000 ha, a do końca roku 8.000 ha.

Tak będzie, o ile sprawnie przebiegną pomiary geodezyjne oraz przepisywanie ziemi na własność w sądach i w biurach notarialnych. Niestety — te prace kuleją. Służba geodezyjna jest bardzo szczupła (po dwóch, a nawet po jednym mierniku na powiat!) i ogromnie przeciążona pracą. Biura notarialne — ditto. W celu sporządzenia aktu notarialnego trzeba się zamawiać u notariusza na kilka miesięcy naprzód. Tutaj wprawdzie wprowadza się teraz pozytywne usprawnienie: wydano specjalne gotowe druki notarialne i rozesłano biurom. Obecnie sporządzenie aktu, które trwało dotąd niejednokrotnie pół dnia, nie powinno zająć więcej niż piętnaście minut.

Pozostaje jednak otwarty problem służby geodezyjnej, która poważnie hamuje — najczęściej nie z własnej winy — prace, związane ze sprzedażą ziemi państwowej.

Zdarza się też — jak np. w Drużynie pow. Nowy Tomysł, że prace te zostają wstrzymane przez miejscowe władze na skutek odwołania złożonego przez proboszcza do władz zwierzchnich. Ponieważ na b. ziemi kościelnej jest specjalnie duży popyt (na ogół są to grunta wysokiej jakości) należałoby tę sprawę jakoś uregulować w tym sensie, by złożenie odwołania — i tak bezskutecznego — nie wstrzymywało biegu postępowania.

EMES

Poprawa — widoczna ale to nie kres możliwości

Znane są już ostateczne i sprawdzone wyniki działalności gospodarczej w I półroczu, na podstawie których można sobie wytworzyć obraz sytuacji w woj. poznańskim. Dane te napawają optymizmem i wskazują na dalszą poprawę w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. A oto niektóre z nich.

Pracownicy zakładów uspołecznionych wyprodukowali ponad plan dodatkowe ilości artykułów o wartości prawie pół miliarda złotych według cen porównywalnych. W porównaniu więc z analogicznym okresem ubiegłego roku dostarczyli do sprzedaży pokazanych ilości artykułów za około 1.200 mln. zł, przyczyniając się tym samym do lepszego zaopatrzenia rynku.

Na wzrost dochodów ludności wskazują obroty gotówkowe w handlu detalicznym, które są o prawie 600 mln. zł wyższe niż w I półroczu ub. roku. W porównaniu z analogicznym okresem sprzed roku powiększył się bowiem w I półroczu br. o około 338 mln. zł fundusz płac, wzrosły o 123 mln.

Setna rocznica urodzin Michała Kajki

We wrześniu br. mija 100 rocznica urodzin ludowego poety Warmli i Mazur, wielkiego patrioty polskiego Michała Kajki. Rocznicą ta obchodzona będzie bardzo uroczystie. Specjalnie powołany ogólnopolski komitet obchodu ustalił już program uroczystości, które odbędą się na Mazurach. M. in. w Ełku 28 września br. odsłonięty zostanie jego pomnik.

zł dochody wsi uzyskane ze sprzedaży różnych płodów rolnych w ramach skupu; wypłacono także o 141 mln. zł więcej na zasiłki, emerytury, stypendia i różne odszkodowania ubezpieczeniowe.

Same przedsiębiorstwa wypracowały w I półroczu dodatkową akumulację w sumie 263 mln. zł, powiększając tym samym zasoby państwa na różne cele.

Osiągnięcia są znaczne, jednakże nie wyczerpują możliwości. Spotyka się jeszcze — i to, niestety, nierzadko — zakłady, których kierownictwa i załogi nie troszczą się o zlikwidowanie brakorobstwa, marnotrawstwa surowców, o właściwe wykorzystanie maszyn dla obniżenia kosztów, a szukają pokrycia na zwiększone wydatki poprzez jawne, czy zamaskowane podwyższanie cen swoich wyrobów.

W wielu zakładach nie widać także dostatecznej troski o wzbogacenie wyboru produktów poszukiwanych w sprzedaży, czy o uruchomienie produkcji artykułów dotychczas sprowadzanych z zagranicy. Nie wykazuje tej troski o polepszenie zaopatrzenia i sam handel, który w minionym półroczu skupił tylko za około 63 mln. zł płody rolne w źródłach zdecentralizowanych.

Mimo więc niewątpliwych osiągnięć istnieją znaczne rezerwy, których wykorzystanie przyczyni się może do potężnienia produkcji, zwiększenia siły nabywczej pieniądza i podniesienia siły nabywczej ludności. Rezerwy te tkwią przede wszystkim we wzroście wydajności pracy, lepszym wykorzystaniu urządzeń, zlikwidowaniu przestarzałych, bumelanctwa, marnotrawstwa surowców i brakorobstwa. (L)

Wyższe Studium Spółdzielcze przy WSE w Poznaniu

Onegdaj na kolejnym posiedzeniu Komisji Porozumiewawczej Spółdzielczości pod przewodnictwem mgr. Z. Węgrzyka, podjęto dwa bardzo ciekawe postanowienia. Pierwsze z nich dotyczy opracowania historii ruchu spółdzielczego Wielkopolski. Prace w tej dziedzinie zostaną zlecone poznańskim naukowcom, a ich wyniki wydrukowane. Zakłada się, z uwagi na powagę dzieła, że nie zostaną one wcześniej zakończone jak za 3-4 lata. Niezależnie od tego powstanie popularna monografia obrazująca piętnastoletni okres działania spółdziel-

czości wielkopolskiej w Polsce Ludowej.

Drugim ważnym wydarzeniem dla wielkopolskich spółdzielców jest powołanie do życia Wyższego Studium Spółdzielczego przy WSE w Poznaniu. Nauka na nim trwać będzie dwa lata, a jej wysoki poziom zapewnią profesorowie — wykładowcy Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Z uwagi na charakter i poziom studiów charakteru i poziomu studiów będzie wykształcenie średnie.

Obie inicjatywy: ta, która myśli o przyszłości i chce za pewnić pokoleniom materiał historyczny, i ta, której celem — krzewienie wyższej wiedzy — są na pewno bardzo szlachetne i wymagają szerokiego poparcia. (zm)

Fracownicy poszukiwani

Operatorów sprzętu średniego oraz operatorów z uprawnieniami do obsługi dźwigów „Star” za angażuje Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane. Zgłoszenia w Dziale Kadr, Poznań, Artyleryjska 2. K5029

St. księgowego kosztów z wyższym wykształceniem ekonomicznym i dwuletnią praktyką w kosztach lub średnim i czteroletnią praktyką w kosztach przyjmie zaraz Krochmalnia „Niewolno” w Trzemesznie. K5040

Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Ratajczaka 5/7 zatrudnia: w cegielni Rudnicze k/Junikowa, Poznań, Wykopy 1, 20 pracowników niekwalifikowanych i 1 majstra z zakresu ceramiki. Dla Cegielni Rataja, 6 pracowników niekwalifikowanych oraz 2 pracowników do transportu. Przeciętny zarobek miesięczny dla pracowników niekwalifikowanych wynosi od 1.400 zł, powyżej plus deputat węglowy. Dla majstra wynosi od 1.800—2.000 zł. Dla pracowników transportu około 1.200 zł. K5133

Stolarzy kwalifikowanych z praktyką zatrudni zaraz Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — Oddział w Poznaniu, ul. Artyleryjska 2. K5237

Archiwisty do prowadzenia składnicy map planów poszukuje Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego w Poznaniu. Wymagane średnie wykształcenie oraz znajomość prowadzenia archiwum technicznego. Zgłoszenia osobiste celem omówienia warunków przyjmują PWRN Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego — Poznań, Stalingradzka 18 pok. 144. K5139

20 kwalifikowanych monterów elektryków wzgl. pomocników elektromonterskich z dłuższą praktyką do prac montażowych na miejscu i w terenie, oraz 2 malarzy literników zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych — Kierownictwo Grupy Robót w Poznaniu, ul. Drzymały 3a. K5147

150 robotników niekwalifikowanych do robót melioracyjnych zatrudni na terenach powiatów Sułecin i Gorzów Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno — Melioracyjnych w Gorzowie Wlkp. ul. Kos. Gdynskich Nr. 27. System pracy akordowej. Możliwość zarobków około 2000 zł miesięcznie i więcej. 29954

Krawców wysoko kwalifikowanych zatrudni zaraz Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe Ekspozytura w Poznaniu. Wynagrodzenie akordowe według kat. I. Zgłoszenia przyjmują Ekspozytura w Poznaniu, ul. Kościuszki 92. 25787g

Kierownika technicznego do Sp-ni wielobranżowej — najchętniej inżyniera ze znajomością branży drzewnej lub mechanika poszukuje się zaraz. Oferty kierować prosimy do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla K5156.

Praca

Potrzebna gospoia na plebanie w miasteczku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 25770g.

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Poznań, Osiedle Warszawskie — Świerczewskiego 4. 26142g

Odpowiedni stolarz na prace budowlane potrzebny. Poznań, Traugutta 27. 25046g

Przyjmę ucznia piekarni. Piekarnia Poznań, Rynek Śródecki 17. 25091g

Gospoia do 2 osób bardzo dobre warunki, potrzebna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25148g.

Uczniowie lat 52 i 21 poszukują pracy. Warunek osobny pokój. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25162g.

Ogrodnika wysoko kwalifikowanego zatrudni od 1 października gospodarstwo pod Warszawą (uprząż warzyw i kwiatów). Warunki dobre. Mieszkanie zapewnia. Oferty Zygmunta Jórskiego, Litewskiego 4. 25206g

Bielizniarka do szycia melekich koszul potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25224g.

Gospoia — pomoc domowa dochoząca, rencistka potrzebna. Poznań — Osiedle Robotnicze, Dębica, ul. Dzierżyńskiego 369 m. 17. 25265g

Palacz — dozorca potrzebny. Zamiana mieszkania. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25379g.

Poszukuje

pracownika wodno — kanalizacyjnego do obsługi c. o. w miejscowości nadmorskiej z mieszkaniami — 3 pokoje z kuchnią. Warunek: pokój z kuchnią w Poznaniu. Poznań, ul. Włodkowska 6 m. 2. 25392g

Ogrodnik, dzielnicy fachowiec do ogrodnictwa handlowego potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25400g.

Ucznia ślusarskiego ponad 16 lat przyjmę. Mazurek, Poznań, ul. Głogowska 189 m. 5. 25471g

Radaca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

Radca prawny przyjmie pracę (etat, półetat, prace zleczone) w Poznaniu, województwie poznańskim lub zielonogórskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25500g.

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE ODDZIAŁ W KATOWICACH uruchamia w najbliższym czasie korespondencyjne ROCZNE STUDIUM ZAOCZNE EKONOMIKI PRZEMYSŁU

Studium przeznaczone jest przede wszystkim dla osób pracujących pragnących podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. Po dopełnieniu warunków przewidzianych w regulaminie studiów, absolwenci otrzymują dyplomy ukończenia Studium.

Szczegółowych informacji w drodze korespondencyjnej udziela:

**DYREKCJA STUDIUM ZAOCZNEGO
POLSKIEGO TOW. EKONOMICZNEGO**
Katowice II, ulica 1 Maja nr 47.
K5179

Inżyniera budowniczego w sekcji inwestycyjnej zatrudnia zaraz Wielkopolskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Międzychodzie. Wymagana przynajmniej 2-letnia praktyka. Zgłoszenia wraz z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Sekcji Kadr. Wynagrodzenie i mieszkanie do omówienia. 30071p

Oborowego najchętniej z własną obsługą zaraz przyjmujemy do obory (60 krów z przychowkami) oraz czterech pracowników stałych z rodzinami i dochodzących do prac polowych zaraz przyjmujemy. Mieszkania zapewniemy. Szkoła w miejscu. Odległość od stacji 3 km. Uposażenie wg. UZP, PGR Gorzykole Stare, pta i pow. Międzychód. K5157

Kupno

Kupię 500 kur młodych tegorocznych leghornów. Wolny, Krotoszyń, Bukówko 1. 23325p

Psa ostrego kupię. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 24442g.

Kupię wai korbowy 2-kolowy od traktora MBA (Orenstein - Koppel), wyporność 3332 cm³. K. Michalak, Kiszewo, pow. Gniezno. 25054g

Kupię serwety robione szydełkiem albo na iglicach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25172g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

Kaloryfery, grzejniki do centralnego ogrzewania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25417g.

Prasę mimośrodową do 25 ton kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25473g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Podarki praktyczne komplety likierowe, szklanki, kieliszki czubone zabawki poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 25256g

Tchórz-fretki — bardzo ciemnego koloru, 10 samców tchórzów hodowlanych sprzedam. Odbiór od 16—22. Jan Szczepański, Zbąszyń, ul. Sportowa 35. 25220g

Sprzedam wyrówniarkę uniwersalną wraz z krajówką i wiertarką (w całości). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25244g.

Tokarnię, dług. toczenia 1 m, wys. kół 170 mm oraz raz rewolwerówkę i wytaczarkę sprzedam. Warsztat Mechaniczny, Poznań, Strzałowa 6. 25262g

Samochód osobowy marki „Ford-Köln” po kapitalnym remoncie, dobre ogumienie, korzystnie sprzedam. M. Berger, Gościny, Nowe Wrota 6. 25264g

Sprzedam motocykl 10 KM z prasą, cięgłnik „Lanz” 45 KM, Szaradowski, Runowo, stacja kol. Kórnik. 25267g

Fortepian „Petrola”, lustro duże z konsolą, wanienką kąpielową poczynowa, n. płaszcz gabardynowy męski — sprzedam. Poznań, Engla 18 m. 6 — Jawornik. 25287g

Sprzedam z likwidacji szwalni stoły krawieckie, szafki do dodatków, zezłazka do prasowania, Polna, Słowackiego 17 m. 7. 25294g

Balans, nożyce rolkowe do blachy, polerka, wanienka do galwanizacji 600 litrów, przetwornice 150 A, tania sprzedam. Poznań — Dębica, Cisowa 8. 25304g

Sprzedam czyszczarkę i motor na ropę 10 KM, w bardzo dobrym stanie na podwoziu ogumionym oraz sieczkarkę, dmuchawkę do motoru, Józef Leński, Zemsko, poczta Granowo, pow. Nowy Tomysł. 25307g

Pianino nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25308g.

Lisy niebieskie, hodowlane korzystnie sprzedam. Hodowla lisów, Poznań — Podolany, ul. Zakopłańska 78. 25316g

Sprzedam piec gazowy do łazienki „Junkers” dobry. Poznań, Głogowska 36 m. 15 od godz. 14—16. 25317g

Sprzedam motocykl DKW 125 ccm. Oglądać od 15.30 — 16.30. Poznań, Grodziska 131 m. 8. 25328g

Sprzedam nowy dołcarz ogumiony. Cena 7.000 zł. Łuczak, Nowe Miasto n. Wartą. 25330g

Lisy platynowe, srebrzyste piesaki, norki — odznaczone zitymi medalami na wystawach krajowych — sprzedam licencjonowaną hodowlą Podolany, Cielochocińska 19, tel. 845-73. 25335g

Samochód limuzynowy „Hanonag — Kurier” po remoncie sprzedam. Poznań, św. Szczepana 43 w godzinach od 17 do 19. 25372g

Sprzedam motocykl DKW 125 ccm. Oglądać od 15.30 — 16.30. Poznań, Grodziska 131 m. 8. 25328g

Sprzedam nowy dołcarz ogumiony. Cena 7.000 zł. Łuczak, Nowe Miasto n. Wartą. 25330g

Lisy platynowe, srebrzyste piesaki, norki — odznaczone zitymi medalami na wystawach krajowych — sprzedam licencjonowaną hodowlą Podolany, Cielochocińska 19, tel. 845-73. 25335g

Samochód limuzynowy „Hanonag — Kurier” po remoncie sprzedam. Poznań, św. Szczepana 43 w godzinach od 17 do 19. 25372g

Sprzedam motocykl DKW 125 ccm. Oglądać od 15.30 — 16.30. Poznań, Grodziska 131 m. 8. 25328g

Sprzedam nowy dołcarz ogumiony. Cena 7.000 zł. Łuczak, Nowe Miasto n. Wartą. 25330g

Lisy platynowe, srebrzyste piesaki, norki — odznaczone zitymi medalami na wystawach krajowych — sprzedam licencjonowaną hodowlą Podolany, Cielochocińska 19, tel. 845-73. 25335g

Samochód limuzynowy „Hanonag — Kurier” po remoncie sprzedam. Poznań, św. Szczepana 43 w godzinach od 17 do 19. 25372g

Sprzedam motocykl DKW 125 ccm. Oglądać od 15.30 — 16.30. Poznań, Grodziska 131 m. 8. 25328g

Sprzedam nowy dołcarz ogumiony. Cena 7.000 zł. Łuczak, Nowe Miasto n. Wartą. 25330g

Lisy platynowe, srebrzyste piesaki, norki — odznaczone zitymi medalami na wystawach krajowych — sprzedam licencjonowaną hodowlą Podolany, Cielochocińska 19, tel. 845-73. 25335g

Samochód limuzynowy „Hanonag — Kurier” po remoncie sprzedam. Poznań, św. Szczepana 43 w godzinach od 17 do 19. 25372g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Konfekcji i Galanterii P. T. Poznań, ul. Artyleryjska 2 tel. 507-57

przyjmuje zamówienia na wykonanie:

- wyprasek z tworzyw termoutwardzalnych wraz z wykonaniem form i matryc,
- artykułów spawanych z folii igelitowej (torebki, woreczki itp.)
- artykułów wtryskowych z polistyrenu, poliamidu, polietylu itp.
- oraz wszelkiego rodzaju prac tokarskich, frezerskich i szlifierskich.

Przyjmuje się również zamówienia na rok 1959. K5059

POZNAŃSKIE ZAKŁADY SILNIKÓW ELEKTR.
POZNAŃ, ulica Kościelna 37
ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY
w dniu 10 września 1958 r.

na sprzedaż: **BARAKU**

o wymiarach 47,5 × 12,6 m, wykonanego z elementów prefabrykowanych żelbetonowych i betonowych, wraz z pięciami, drzwiami i oknami. Cena wywoławcza 50.000 zł.

Nabywca przeprowadzi rozbiórkę baraku we własnym zakresie. Oferty należy składać w dniach od 5 września 1958 r., od godz. 10—13.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru nabywcy. K5119

Samotna kulturalna nauczycielka szuka pokoju na rok. Oferty tel. 621-11 lub do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25170g.

Samotna (23) poszukuje pokoju umebowanego na tymczasie (krawcowa w Poznaniu, pracująca). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25243g.

Zamienie mieszkanie pokój — kuchnia — łazienka, samodzielne w nowym budownictwie — 2 pokoje na 1 1/2 lub 2 pokoje — kuchnia — łazienka — samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25283g.

Poszukuję mieszkania 2 pokoje z kuchnią do lub po remoncie (krawcowa w Poznaniu, pracująca). Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25292g.

Studentka III roku prawa poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25296g.

Studentka AM szuka pokoju od 1 października. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25311g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, skrytką, dużym kotłarnią w podwórzu, samodzielną na 2 lub 3 pokoje z kuchnią także samodzielną — Antoni Adamczyk, Poznań, Dzierżyńskiego 100 m. 19. 25312g

Zamienie 2 duże pokoje z dużą kuchnią, balkonem, I piętro na peryferiach, 2 lub 3 pokoje z kuchnią w Poznaniu, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25334g.

Zamienie 1 pokój samodzielny frontowy z dopłatą na pokój z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25404g.

Samotna, pracująca poszukuje spiesznie pokoju ewent. wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25416g.

Pokoju dla kulturalnej osoby za zwrotem kosztów remontu poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25421g.

Studentka z inteligentnej rodziny pilnie poszukuje umebowanego pokoju. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25409g.

Zamienie 3-pokojowe komfortowe mieszkanie Poznań — Jeżyce na podobne lub mniejsze w Warszawie lub pod Warszawą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25419g.

2 pokoje z kuchnią, centrum Inowrocławia, ul. Solankowa, zamienie na mniejsze mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25441g.

Skład z przyległym mieszkaniem na Jeżycach zamienie na duży pokój z kuchnią wzdł. półtora pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25444g.

2 pokoje oddzielne, kuchnia, łazienka wspólna, II ptr. przy ul. Dąbrowskiego zamienie na 1 1/2 lub 1 duży z kuchnią tylko samodzielnie, najchętniej w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25465g.

Pokój ewent. z kuchnią kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25465g.

2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, sennicą, I piętro zamienie na 3-1/2 samodzielnie w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25471g.

Student V roku medycyny poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 25150g.

Zamienie samodzielne 2 pokoje z kuchnią na 1 1/2 lub 1 pokój z kuchnią, I lub II



Punkty skupu owoców i warzyw mają obecnie więcej roboty niż w którymkolwiek innym roku. Dzień w dzień odjeżdżają stąd do miast i przetwórcy pełne wagony i samochody zakupionych od chłopów owoców. Szczególnie dużo w tym sezonie jabłek i gruszek, od których obfitości handel dostał zawrotu głowy!

Na zdjęciu ładowanie owoców na samochód w punkcie skupu PZGS w Turku.

Fot. K. Przychodźki

Pomyślny przebieg skupu jaj

Delegatura Centralnego Zarządu Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego w Poznaniu kończy roczny plan skupu 171 mln. jaj. Do końca roku skupi ich dodatkowo 9 mln., a więc zaopatrzenie powinno być zadowolające. Gorzej jednak przebiega skup drobiu, gdyż wiele GS-ów nie wykazuje w tym kierunku należytej inicjatywy. (L)

Zjazd absolwentów Liceum Pedagogicznego w Rogoźnie...

Z okazji 700-lecia miasta Rogoźna i 50-lecia rogozińskiego zakładu kształcenia nauczycieli 26 i 27 września 1958 r. odbędzie się Zjazd Absolwentów b. Seminarium Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego wszystkich roczników (1919-1958).

Zjazd rozpocznie się w sobotę, 26 bm. o godz. 10 w auli Liceum Pedagogicznego. Zgłoszenia absolwentów przyjmuje Dyrekcja Liceum Pedagogicznego (Rogoźno Wlkp., ul. Dojazdowa 1). Na koszt zjazdu należy przysłać po 100 zł od osoby.

Po otrzymaniu zgłoszeń — Dyrekcja wysłała szczegółowy program jubileuszowego zjazdu.

...i Liceum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie

12 i 13 września br. Koło b. Wychowanków Gimn. i Liceum im. Boł. Chrobrego w Gnieźnie urządza zjazd kolegów połączony z uczczeniem 15 rocznicy stracenia przez hitlerowców kolegów członków ruchu oporu działającego na terenie Gniezna. Kolegów pragnących wziąć udział w zjeździe Zarząd prosi o zgłoszenie uczestnictwa na adres szkoły.

Wrzesień Imieniny
4
czwartek

Rozali,
Róży

Teatry

W Poznaniu — jutro: POLSKI — g. 19 „Tramwaj zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Amfitrion”; OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Parada humoru”; MARCINEK — g. 16.30 „Ptasie mleko”.

W terenie — dziś: KALISZ — Zespół Bretoński.

Kina

KALISZ — Stylowe: „Agnieszka ka wśród gangsterów” (franc., 18 l.); Wolność: „Wieczorni goście” (franc., 16 l.); Gnieźno — Lech: „Cyrano de Bergerac” (USA, 12 l.); Polonia: „Siedmiu złodziei” (włoski, 12 l.); OSTROW — Roma: „Ślad wie-

DOŻYNKI trzech powiatów

W minioną niedzielę Bolesławiec nad Prosną (pow. Wieruszów) zgromadził mieszkańców 3 powiatów: wieruszowskiego (wojew. łódzkie), kieleckiego (wojew. kielecki) i kępińskiego (wojew. poznański) na tradycyjne dożynki. Przybyli tam także przedstawiciele partii, władz wojewódzkich i powiatowych. W czasie uroczystości lotnicy zrzucili wiązki kwiatów na stół prezydalny.

Po przemówieniach popisywały się zespoły wszystkich trzech powiatów. Przyszłoroczne dożynki dla wspomnianych 3 powiatów urządzi województwo opolskie. (zp)

Hipolit Oset pisze:

Franciszek W. w Ryczywole (pow. Oborniki) zadał mi następujące pytania.

— Dlaczego nie likwiduje się dzikiego rzemiosła w okolicy Ryczywoła, które przewyższa liczbę rzemieślników zarejestrowanych?

— Dlaczego parkan przy domu pracowników US leży rozwalony?

— Dlaczego w sklepie pasmanteryjnym GS towary lepsze niż są rozdzielane (? — przyp. red.) dzień przed sprzedażą?

— Dlaczego po chodnikach jeździ się rowerami i motocyklami?

— Dlaczego nie zamyka się chodników i drogi przed wszechstykami domami?

— Dlaczego samochody po ul. Mickiewicza, a nawet przed siedzibą MO jeżdżą z nadmierną szybkością?

Moi Drodzy, na chwilęczkę muszę odpisać, zalany tymi — frapującymi uwagami zaprawionymi gorczyczą.

A oto dalszy ciąg.

— Dlaczego wypiek z piekarni GS jest pod wszelką krytyką?

— Dlaczego owoc jest tu droższy niż w Poznaniu?

— Dlaczego Mleczarnia urządziła sobie centralny zlew na ulicy?

— Dlaczego rów ściekowy przechodzący z rynku przez ul. Kolejową około Poczty nie jest od lat czyszczony?

Dosyć na miłość boską, dosyć! — powiedziałem. Wszystkie pytania słuszne. W tej chwili pakuję je w worek i odsyłam tamtejszej Radzie Na-

Cały kraj — swej stolicy

Ostrów, Leszno i Piła współzawodniczą w zbiorce na SFOS

Dzięki ofiarności społeczeństwa leszczyńskiego roczny plan świadczeń na SFOS został wykonany do 20 ub. m. w 90 proc. Na zaplanowanych 326 tys. zł zebrano 285 tys. zł.

Zakładów pracy, które uzyskują najlepsze wyniki w świadczeniach wymienić należy: PKP — węzeł Leszno, Fabrykę Cukrów „Rywał”, Leszczyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego, Leszczyńskie Zakłady Przemysłu Odrzutowego, Leszczyńskie Zakłady Galanterii Metalowej i Zakłady Sprzętu Przeciwpożarowego. Dzięki temu Leszno dorównało Ostrowi, zajmującemu pierwsze miejsce w naszym województwie. Należy przypuszczać, że walka o prymat rozegra się pomiędzy tymi miastami z tym, że wiele zapewne będzie miała do powiedzenia ambitna Piła, która obecne trzecie miejsce bynajmniej nie zadowala.

Leszno chce też uroczystej obchodzić Miesiąc Odbudowy Kraju i Stolicy. 5 bm. odbędzie się w Domu Kultury akademii zorganizowana przez Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu. 7 bm. — w Kasyńce Oficerskiej miejscowa jednostka wojskowa organizuje wielki festyn. 14 bm. — leszczyńscy harcerze urządzają w parku Domu Kultury kiermasz. W czasie kiermaszu drużyny harcerskie z Leszna otrzymają sprzęt polowy jak namioty, kotły itp. wartości

ok. 22 tys. zł, wyasygnowanych przez SFOS. Głównym punktem programu będzie 21 bm. największa impreza sezonu — tradycyjne wyścigi na żużlu o memoriał A. Smoczyka. W końcu września LK i Miejski Komitet Frontu Jed-

Zasadnicza Szkoła Met.-Odl. w Wągrowcu gościła Kuratora Szkolnego

20.055 uczniów rozpoczęło przedwczoraj naukę w technikalach i zasadniczych szkołach zawodowych okręgu poznańskiego.

Szczególnie uroczysty charakter miało otwarcie roku szkolnego w Zasadniczej Szkole Metalowo-Odlewniczej w Wągrowcu. W uroczystości tej m. in. wzięli udział kurator okręgu poznańskiego — mgr. Jan Stoiński i wicekurator — inż. Jan Pajak. Kurator wygłosił przemówienie skierowane do młodzieży, rodziców i nauczycieli. Podkreślił on, że wielu nauczycieli rezygnując z przysługującego im urlopu przyczyniło się do lepszego wyposażenia szkół i warsztatów. Na koniec przekazał życzenia pomyślnego nowego roku szkolnego młodzieży, rodzicom, nauczycielom i pracownikom administracji szkolnej wszystkich typów szkół zawodowych w okręgu poznańskim.

W Szamotułach rozpoczęła rok szkolny Dwuzmianowa Żeńska Szkoła Rolniczo-Gospodarcza. Dziewczęta poznają tam tajniki prowadzenia gospodarstwa domowego, szycia, wychowania dzieci i higieny. Wiek kandydatek do tej szkoły 16-25 lat. Adres: Szamotuły — Państw. Technikum Rolnicze.

Sport Już prawie milion w „Lotku”

W ostatnich zakładach piłkarskich „Totalizatora”, stwierdzono 7 rozwiązań z dwunastoma trafieniami — po 10.238 zł, 253 rozwiązania z jedenastoma trafieniami — po 283 zł i 2.411 z dziesięcioma trafieniami po 29 zł. „Szczęśliwa 7” przyniosła 11 rozwiązań z pięcioma trafieniami — po 319 zł i 286 rozwiązań z czterema trafieniami po 28 zł.

W „Toto-Lotku” tym razem notujemy wysoką wygraną. Na jedno rozwiązanie z pięcioma trafieniami premii wynosi „padło” 872.494 zł. Obok tego znaleźiono 53 kupony z pięcioma trafieniami w kilkunastu przypadkach; wypłata po 16.462 zł, 2.718 z czterema — po 481 zł i 56.490 kuponów z trzema trafieniami po 23 zł.

Krótko

ZYGMUNT HELIASZ objął bezinteresownie treningi naszego reprezentacyjnego skoczka Janusza Skupnego, który obecnie próbuje nowego stylu w skoku wżwyz.

JAK SIĘ DOWIADUJEMY, młody i obiecujący sprinter Juśkowiak, zasiłk szeregi Olimpij.

WYDZIAŁ SPORTOWY PZHT ukarał wielu zawodników. Są to hokeiści klubów AZS Poznań, Polonii Sroda, Siemianowiczanki, Stelli, Warty, Piasta (aż pięciu) i Pomorzanki. Widać, że hokeiści poszli w ślady piłkarzy. Niedobrze! Pochwała wyróżniony został jedynie kapitan średzkiej Polonii — Nowaczek.

BOKSERZY POZNANI trenują obecnie trzy razy w tygodniu, w poniedziałki, środy i piątki w sali szkółki TPD przy ul. Szamarskiej. Treningi rozpoczynają się o godz. 17. W tym samym czasie przyjmuje się zapisy na członków sekcji pięciarskiej.

Od Noteci po Barycz

W kilkunastu wioskach pow. sremskiego odbyły się ostatnio tradycyjne dożynki. Wesoło bawiono się w Boddyniewie, gdzie popisywało się Koło Śpiewacze. Najlepszymi rolnikami wzięli udział w tej miłej uroczystości wieńce dożynekowe.

Święto plonów zakończyła zabawa.

W gromadzie Ostrowiecko powstał w ubiegłym roku Komitet Elektryfikacyjny z przewodniczącym Prezydium GRN Janem Wątrzyńskim na czele. Komitet, wspomagany przez społeczność, zabrał się energicznie do pracy. Zakupiono słupy, części izolatorów i inne potrzebne materiały. Obecnie jednak prace przy elektryfikacji wsi zostały przerwane. Brak bowiem pieniędzy na zakup linki i części słupów. (F)

Ostatnio zakończono w pow. średzkim prace wykopaliskowe, prowadzone przez ekipę Polskiej Akademii Nauk pod kierownictwem doc. dr. Bogdana Kostrzewskiego. Terenem badań były stare grody: Giech i Chlapowo. Oddział Kultury Prezydium PRN w Środzie przeznaczył na badania archeologiczne 10.000 zł. (K)

Rolnicy w rejonie Pyzdr nie bardzo szanują drogi. Często pługami, z którymi jadą w pole, niszczą ścieżki dla pieszych i nierzadko kolowe. MO jakoś nie interesuje się tymi szkodnikami.

Do punktu skupu zboża GS w Borzykowie (pow. Września) dzień nie wpływa 20 do 25 ton zboża. Jak się okazuje, GS zakupiła do 21 bm. około 174 ton pszenicy.

Jako pierwszy, który dostarczył do magazynu tegoroczne zboże planowo, to Antoni Czerniak z Samarzewa, dostawiając 3.700 kg żyta.

Urbański Stanisław z Cieśli, Przybyła Józef z Borzykowa, Tam Borski Czesław z Borzykowa i Szumiągala Walerian z Gałęziewa całkowicie wywiązały się z tegorocznego planu. (pn)

Szkolne biblioteki w powiecie są w większym stopniu powiększają swoje księgozbiory. W ostatnim roku szkolnym przybyło 2.500 tomów. Liczba czytelników przekracza 8 tysięcy osób, a wypożyczeń było 89 tys. Na jednego czytelnika w mieście przypada więc 13, a na wsi — 16 książek w ciągu roku szkolnego.

„Wesele Figara” w Gnieźnie

Po sukcesie w Państwowym Teatrze Nowym w Poznaniu od 9 do 28 sierpnia Państwowy Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie przenosi komedię Beaumarchais „Wesele Figara”, do siedziby własnej w Gnieźnie (w sobotę 6 i w niedzielę, 7 bm. o godz. 19.30).

Zakłady pracy i instytucje na byłe mogą bilety ulgowe na podstawie zbiorowego zamówienia.

Za kilka dni XV Tour de Pologne

Jak co roku kolarze już za kilka dni zmierzają swe sily na blisko 2000 km trasie XV „Tour de Pologne”. Wyścig rozpocznie się 9 bm. i trwać będzie do 21 września. Tegoroczny „Tour” zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Udział w nim zgłosiło 7 ekip zagranicznych i w sumie będzie startowało 34 kolarzy spoza granic Polski. Być może dojdzie jeszcze do nich stale mieszkający w Belgii Tadeusz Wierucki — nasz rewelacyjny i nieoczekiwany reprezentant, który zabłysnął świetną formą w mistrzostwach świata.

Obok zagranicznych gości na starcie tegorocznego wyścigu dookoła Polski staną, jak dowiedzieć się można z młodszych źródeł, także kolarzka śmietanka naszego kraju. I tak w barwach warszawskiej Legii reprezentowanej przez jedenastu kolarzy pojadą: uczestnicy Wyścigu Pokoju — Włocławski, Bugalski, Jarząbek i wielokrotny reprezentant naszych barw — Wójcik oraz Podobas. Wśród LZS-owców, którzy również wystawili 11-osobą ekipę, zobaczymy bohatera ubiegłorocznego Wyścigu Pokoju — Pruskiego oraz rewalację ubiegłego Wyścigu Dookoła Polski — Rudawskiego. W barwach Floty Gdynia pojedzie Paneczek. Zobaczymy również Wilczewskiego (Ruch Chorzów), którego zwycięzca ostatnio forma pozwala przypuszczać, że odegra on również niepoślednią rolę w tegorocznym wyścigu. Obok wymienionych, na liście startowej znajdują się jeszcze nazwiska wielu gigantów polskich szos jak: Staszka Królaka (Sarmata Warszawa), weterana polskich kolarzy — Wacława Wrzesińskiego (Polonia Warszawa), gdańszczanina Kowalskiego (Lechia), jednego z najlepszych kolarzy polskich w tegorocznym Wyścigu Pokoju — Głowatego (Włocławek Niemodlin) i wielu innych reprezentujących czołową, względnie średnią klasę polskich kolarzy.

Widzimy więc, że już po samych nazwiskach spodziewać się możemy wielkich atrakcji w tegorocznym Wyścigu Dookoła Polski. Oby nasze przewidywania okazały się trafne, a emocji na pewno nie zabraknie! (Of)

Polscy kolarze w Paryżu

W Paryżu rozpoczęły się torowe mistrzostwa świata. Startują w nich również kolarze polscy. W pierwszym dniu odbyły się eliminacje biegów sprinterskich dla amatorów, w których startowało dwóch Polaków — Zając i Grundman.

W pierwszej eliminacji Grundman był trzeci w swoim przedbiegu. Drugi nasz reprezentant Zając zajął również trzecie miejsce.

Następnie obaj Polacy startowali w repasażach. Grundman odpadł z dalszej walki, natomiast Zając wygrał 10 repasaż z czasem 12,4 i przeszedł do następnej rundy.

Walka w II eliminacji zaczęła się znów nieszczejnie dla Polaka. Zajął on ponownie trzecie miejsce. Repasaż przyniósł jednak reprezentantowi Polski sukces. Startując w 8 serii, pokonał on Johnsona (Nowa Zelandia), uzyskał łączny czas 12,5 sek. i zakwalifikował się do 3 rundy eliminacji. W 1/8 finału Polak pojechał bardzo dobrze. Zajął on drugie miejsce, ustępując nieznacznie doskonalemu Włochowi Lombardi, który miał czas — 11,8. Tak więc Zając będzie walczył w ćwierćfinałach.